Nr 11 Listopad 1993 Indeks 354961
Cena 31 500 zł.

Cats

Magazyn erotyczny

TYLKO DLA DOROSŁYCH

MISS MOKREJ KOSZULKI

»WODA MNIE PODNIECA«

HRABIANKA BEZ MAJTEK

Seks-przewodnik:

IBIZA I RIO

PIĘKNE DZIEWCZYNY:
JULIANA, LORISSA, JENNY,
ALEKSANDRA, IZABELLE

NOWY SEKSTEST

IBIZA

SUPER SEX-GUIDE

Na Ibizie znowu wrze. Tłumy dziewcząt tłoczą się na pięknych, piaszczystych plażach wyspy. Co wieczór szaleją w dyskotekach. Niektóre zrzucają ciuszki, ale wszystkie polują na facetów...

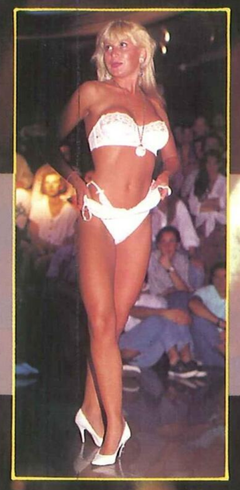

Wpadasz pod prysznic. Czujesz, że nadszedł chyba twój koniec. Głowa pęka po mocnym alkoholu, w żołądku wszystko się przewraca 117 razy na sekundę. Oczy masz czerwone jak u królika, a w gardle przedsmak Sahary.

Wydaje się, że delikatne krople wody rozłupią ci czaszkę.

Co za cholerny poranek!

Powoli wleczesz się do pokoju.

O, psiakrew!

A co to znowu?

W twoim łóżku leży naga dziewczyna. Na podłodze walają się puste puszki po piwie. Wszędzie porozrzucane jakieś ciuchy. Potykasz się o butelkę po whisky i zaplątujesz w zużytą prezerwatywę.

Dość tego!

Zrezygnowany, wzruszasz ramionami. Nie masz już sił, aby zajmować się dziewczyną.

Ostatkiem sił wleczesz się noga za nogą do portu, wpełzasz na pokład jednego z licznych statecz-

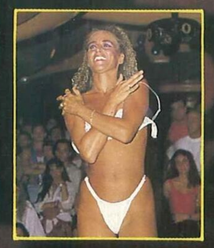

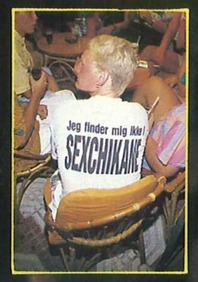

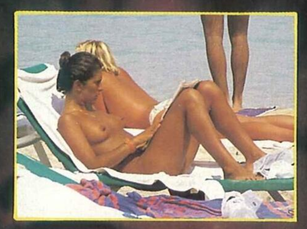

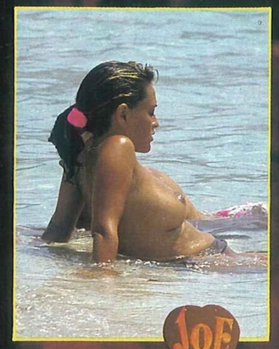

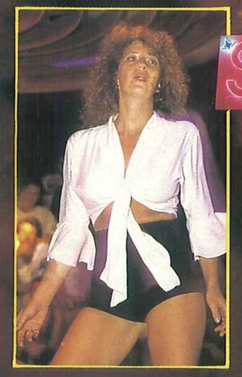

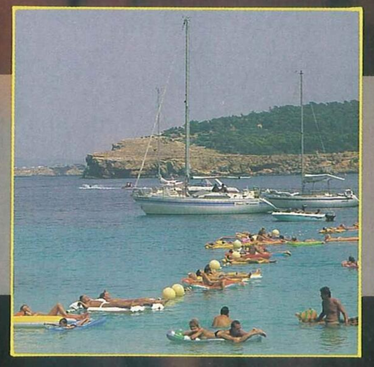

„Cala Bassa" to najseksowniejsza plaża Hiszpanii. Tu znajdziesz najatrakcyjniejsze, najśmielsze i zupełnie nieokiełznane Skandynawki...

IBIZA

Na „Cala Bassa" masz najlepsze szanse na przeżycie ekscytującej seksprzygody, bowiem na plaży aż roi się od półnagich dziewcząt

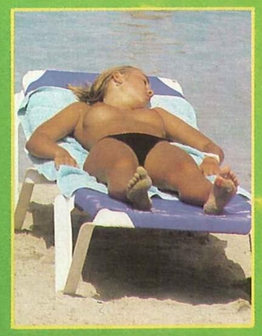

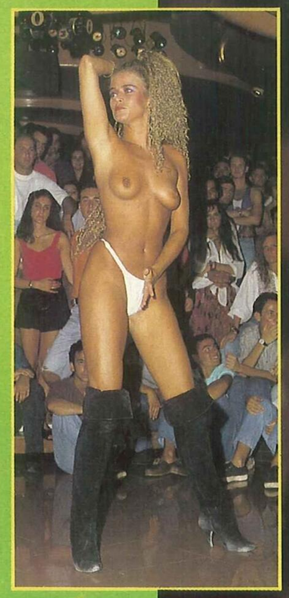

W „Extasis" machina seksu pracuje pełną parą

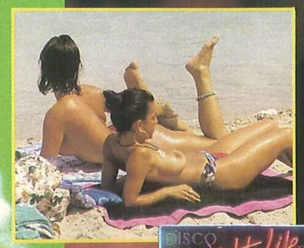

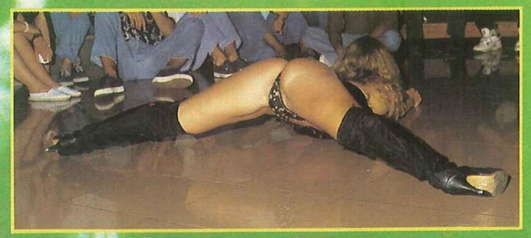

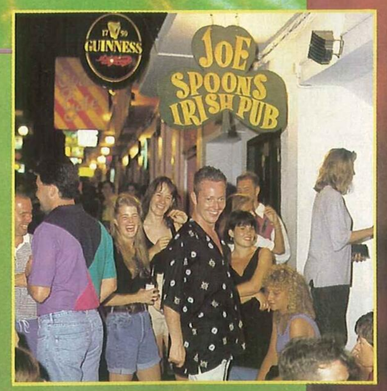

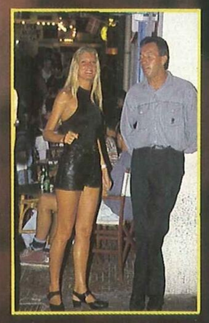

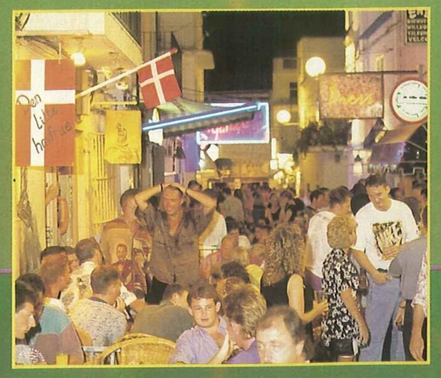

Prawdziwie gorąca atmosfera panuje tu dopiero nocą, gdy rzucasz się w wir życia na Ibizie...

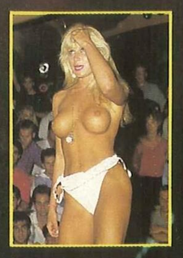

ków, kursujących między San Antonio i „Cala Bassa".

Podróż przypomina prawdziwe piekło.

Kołyszący potwór wciąż cię goni.

Wreszcie schodzisz na ląd.

Ostrożnie, bardzo powoli, otwierasz oczy.

Natychmiast ponownie je zamykasz.

To chyba sen!

A może jednak nie.

Wybiła twoja godzina.

Stanąłeś obydwiema nogami na „Cala Bassa", najśmielszej plaży Hiszpanii, w miejscu, w którym zbierają się najapetyczniejsze szprotki całej Europy.

Dudnienie w głowie i problemy żołądkowe przechodzą, jak ręką odjął.

Zapomniałeś nawet o nagiej dziewczynie, leżącej w twoim łóżku.

Teraz nadchodzi czas relaksu i polowania na dziewczyny. Musisz trochę poflirtować, pomacać i wybrać, to co najlepsze.

– Na Ibizie wolno wszystko – opowiada 29-letnia Irena. Popatrz, tu na „Cala Bassa" wszyscy flirtują.

Fantastyczny widok!

Irena należy do tych turystek, które zawsze były wierne Ibizie. Po raz pierwszy wylądowała na wyspie jako osiemnastolatka, od tej pory spędza tu każde wakacje.

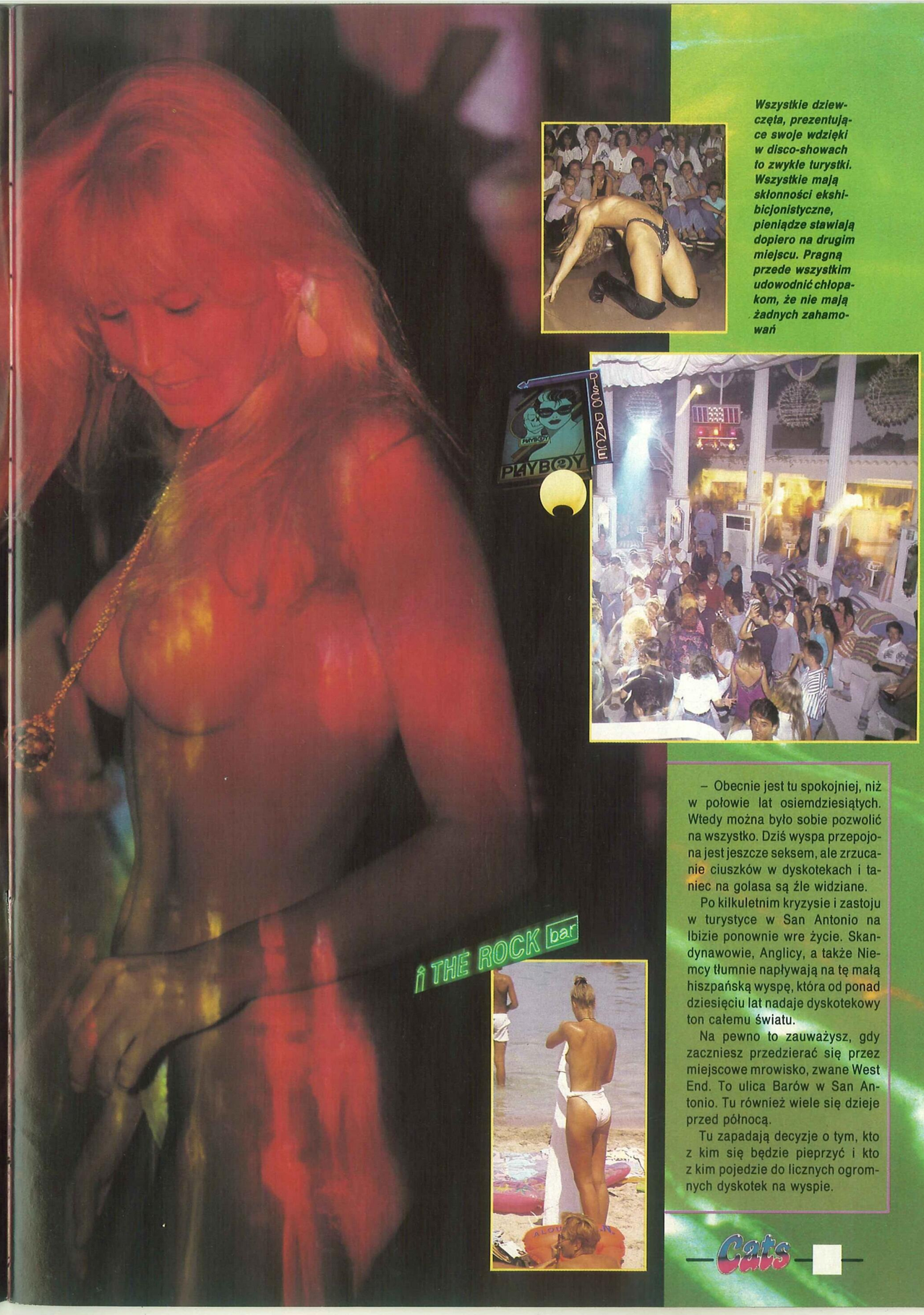

Wszystkie dziewczęta, prezentujące swoje wdzięki w disco-showach to zwykłe turystki. Wszystkie mają skłonności ekshibicjonistyczne, pieniądze stawiają dopiero na drugim miejscu. Pragną przede wszystkim udowodnić chłopakom, że nie mają żadnych zahamowań

– Obecnie jest tu spokojniej, niż w połowie lat osiemdziesiątych. Wtedy można było sobie pozwolić na wszystko. Dziś wyspa przepojona jest jeszcze seksem, ale zrzucanie ciuszków w dyskotekach i taniec na golasa są źle widziane.

Po kilkuletnim kryzysie i zastoju w turystyce w San Antonio na Ibizie ponownie wre życie. Skandynawowie, Anglicy, a także Niemcy tłumnie napływają na tę małą hiszpańską wyspę, która od ponad dziesięciu lat nadaje dyskotekowy ton całemu światu.

Na pewno to zauważysz, gdy zaczniesz przedzierać się przez miejscowe mrowisko, zwane West End. To ulica Barów w San Antonio. Tu również wiele się dzieje przed północą.

Tu zapadają decyzje o tym, kto z kim się będzie pieprzyć i kto z kim pojedzie do licznych ogromnych dyskotek na wyspie.

Reportaż Catsa: DAG ÖHRLUND
i JØRN NIELSEN

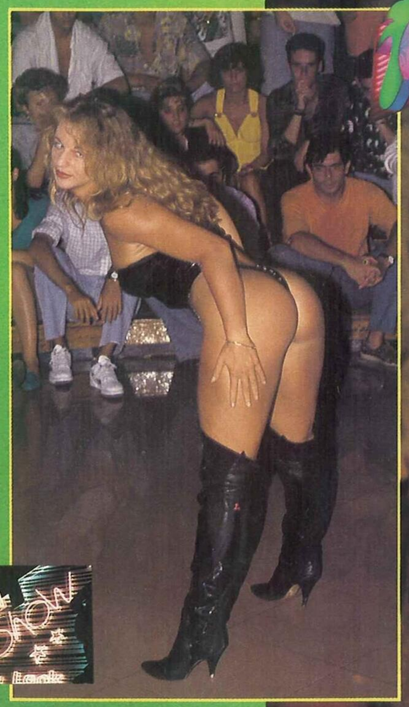

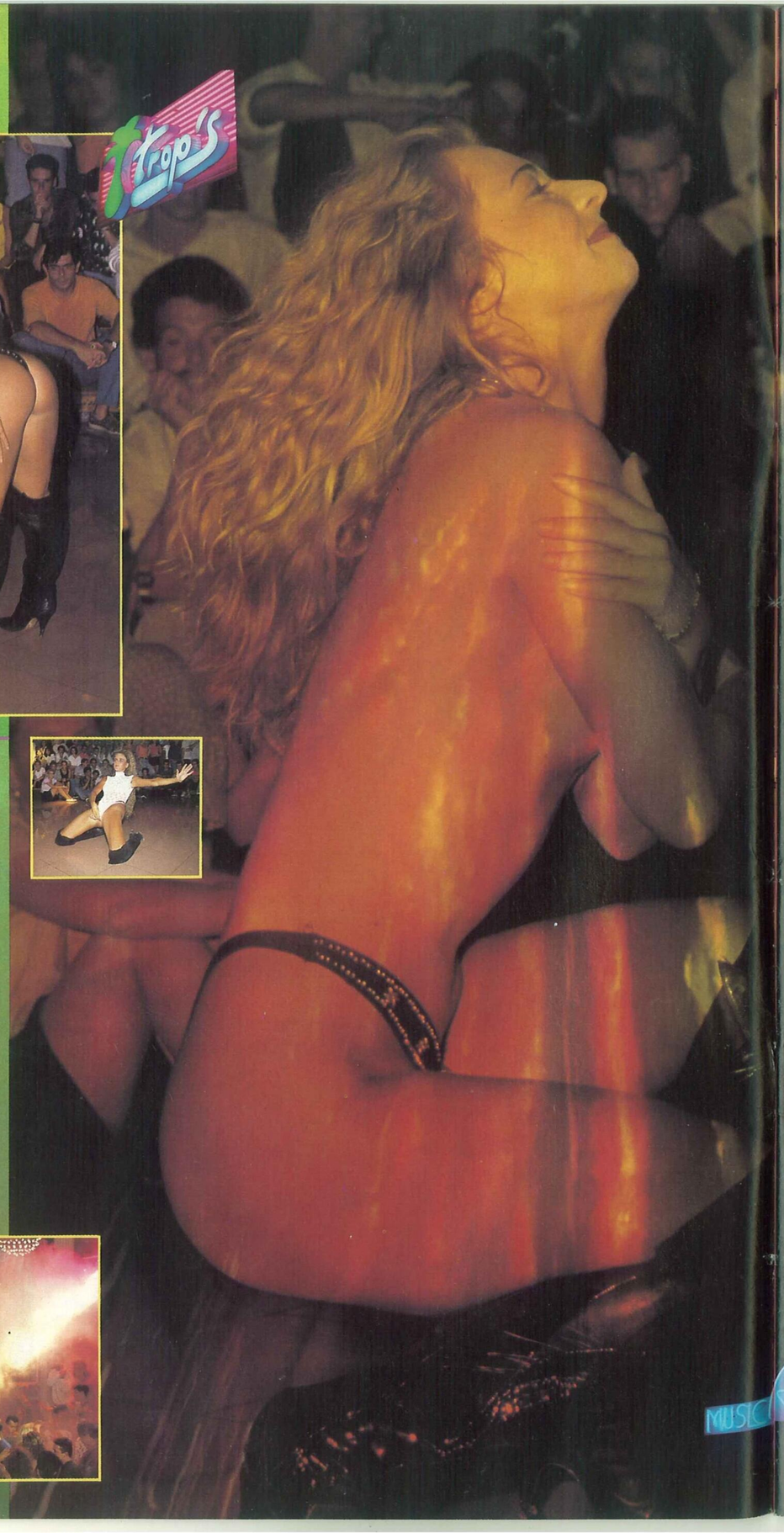

Jeśli zdecydujesz się wyruszyć do miasta Ibiza, zajrzyj do „Pacha". To najmodniejsze miejsce. Nie zaszkodzi zahaczyć o „Angels".

Ale po co jechać na drugą stronę wyspy, skoro wystarczy udać się do San Rafael, gdzie leży jedna z najsłynniejszych i najpopularniejszych dyskotek świata.

Mowa tu naturalnie o „KU", służącej od ośmiu lat za miejsce spotkań młodych Europejczyków.

„KU" przez dwa lata była nieczynna i dopiero 1 sierpnia 1992 roku ponownie otworzyła swoje podwoje. Przebudowa tej ogromnej dyskoteki kosztowała, bagatela, 500.000.000 pesetów. To zaiste

Balangi, cipki i orgia barw – to właśnie Ibiza!

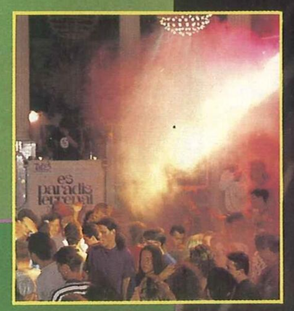

IBIZA

Chcesz się pokazać w seks-show. Zajrzyj do „Extasis". Tam występy odbywają się co noc pomiędzy 3 i 4

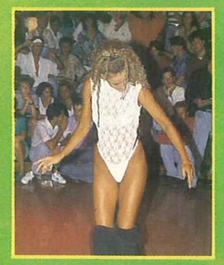

Ibiza przyciąga młodych ludzi, pragnących się zabawić

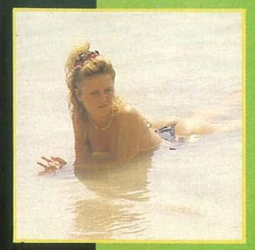

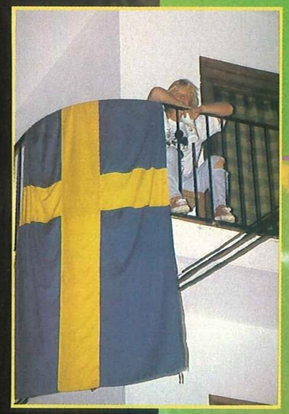

Gdy nad San Antonio zapada ciepły wieczór, zaczyna się orgia seksu i alkoholu

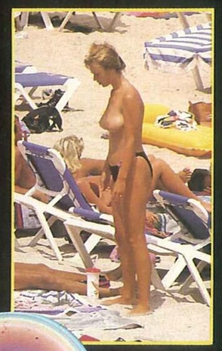

astronomiczna suma, ale tyle to musiało kosztować, zgodnie bowiem z nowymi przepisami wszystkie dyskoteki na wolnym powietrzu miały być poddane przebudowie.

Tak się też stało!

Obecnie „KU" jest jeszcze większa. Lampki zwisają jakieś 20 metrów nad parkietem. Jest oczywiście basen kąpielowy i wielopoziomowe bary, istniejące również i dawniej. Generalna zasada dyskoteki to lansowanie nowości przy założeniu, że to miejsce jest najlepsze na świecie.

„KU" musi być najlepsza, jeśli chce się utrzymać na rynku.

Jeśli nie jesteś zwolennikiem ogromnych dyskotek, pozostań w San Antonio. Tu znajduje się najpiękniejsza dyskoteka na wyspie „Es Paradice", a także najseksowniejsze miejsca „Extasis" i „Star Club". W tych trzech dyskotekach wiecznie są tłumy. Wybór zależy więc od twojego humoru. Zorientuj się również, jakie propozycje mają te dyskoteki na poszczególne wieczory.

Gdy większość dyskotek zamyka swe podwoje nad ranem, zapełnia się parkiet „Es Paradice" i rozpoczyna się prawdziwa orgia. Ludzie flirtują ze sobą, zrzucają ciuszki, tańcząc pod wodą, płynącą strumieniem z sufitu.

Pragniesz prawdziwego ekshibicjonizmu, pragniesz znaleźć się tam, gdzie dziewczyny napalają się na facetów, a faceci na dziewczyny, w miejscu, gdzie każdemu łowcy spódniczek musi się powieść? Chcesz, byś w ciągu dnia był otoczony tłumem atrakcyjnych dziewcząt, tak śmiałych, że nie sposób to opisać? Chcesz znaleźć się w miejscu tak gorącym, że wysiadają przy nim nawet promienie słońca południa?

Czy tego właśnie pragniesz?

Jeśli tak, wybierz się na Ibizę, gdzie spędzisz miłe ciepłe dni i szalone, gorące noce!

LISTA ADRESÓW:

Najlepsza dyskoteka:
„KU" w San Rafael.
Od 1982 do 1990 co roku zdobywała miano czołowej dyskoteki świata.

Najpiękniejsza dyskoteka:
„Es Paradice" w San Antonio.

Najlepsze seksshows:
Dyskoteka „Extasis" w San Antonio.

Najlepszy bar:
Przejdź się najlepiej ulicą barów wieczorową porą. Co wieczór jest tu prawdziwe piekło. Bary leżą jeden przy drugim. Drzwi w drzwi, a do każdych warto zajrzeć.

Najlepsza plaża:
„Cala Bassa".

Foto: CHRISTOPHE MOURTHE

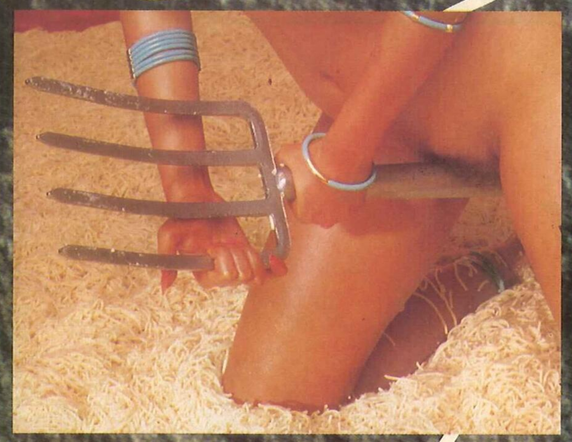

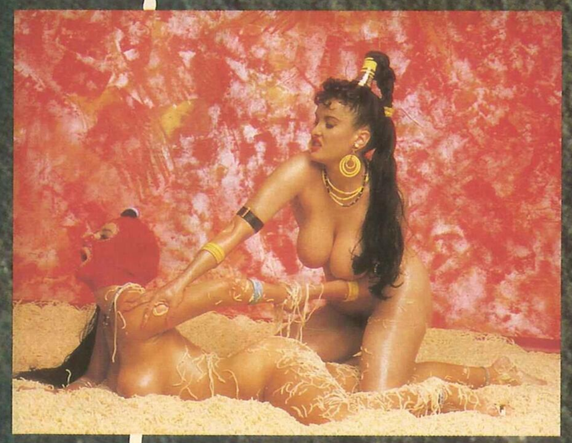

JULIANA * ISABELLA

JULIANA*ISABELLA

Każda z tych ślicznych dziewcząt spędzi z tobą godzinkę lub dwie w jednym z licznych moteli miłości w Rio

Dziewczęta z klubu Hi-Fi w Rio zapraszają na...

KOLOROWY SEKS PRZEZ OKRĄGŁĄ NOC!

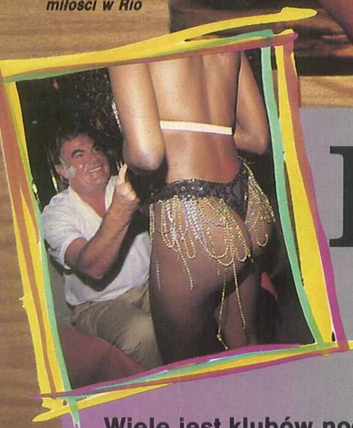

Dziewczęta w klubie nie mają nic przeciwko temu, by publiczność przyłączyła się do zabawy...

Wiele jest klubów nocnych w Rio de Janeiro. Jeden z nich różni się jednak zdecydowanie od pozostałych. Spędź więc wraz z Catsem seksowną noc, pełną wspaniałych barw i samby!

Światła przygasają. Muzyka gra coraz głośniej.

Paulo i Roberta wchodzą na scenę.

Gra wstępna jest krótka. Roberta ociera się swoimi jędrnymi pośladkami o Paulo. Jego członek rośnie w mgnieniu oka. Cieniutkie, małe majteczki spadają na podłogę.

Roberta kładzie się, bierze sztywny instrument Paulo do buzi. Zaledwie parę metrów od naszego stołu. Wkrótce członek kieruje się w stronę nieba, a Paulo daje nurka pomiędzy uda Roberty.

Roberta w dalszym ciągu leży na wznak. Jednym ruchem Paulo zagłębia się w nią, a Roberta pojękuje głośno.

Zaczyna się prawdziwe szaleństwo. Żaden z widzów nie chce wierzyć, że ta para pieprzy się za forsę. Wygląda na to, że są bardzo napaleni na siebie.

Kochają się z przodu, z tyłu i z boku. Roberta siedzi na nim. Delikatnie dotyka organu Paulo; widzimy dokładnie każdy szczegół.

Za każdym razem gdy para zmienia pozycję, czyni to tak szybko

Roberta aż jęczy z rozkoszy, gdy Paulo wchodzi w nią od tyłu!

i zręcznie, że członek ani na sekundę nie opuszcza ciepłej norki.

Paulo i Roberta są profesjonalistami.

Roberta ustawia się na czterech. Gdy Paulo pompuje ją na całego od tyłu, znikają wszelkie opory. Dziewczyna kręci pupką, jęczy i krzyczy.

W kilka sekund później jest już po wszystkim. Może Paulo nie mógł już wytrzymać. Może wpuścił ciepły, długi strumień spermy w ciasną cipkę Roberty od tyłu. Tego nie dowiemy się już nigdy. Światła przygasły, a para zniknęła.

Znajdujemy się w Brazylii, w Rio de Janeiro, a konkretnie na Avenida Princesa w okolicy Copacabana.

Jesteśmy w Club HI-FI.

Nie najgorsze to miejsce w Rio po północy. Jeśli tam zajrzysz, na pewno się nie rozczarujesz.

Pamiętam jak odwiedzaliśmy ten klub pięć lat temu. Była to wówczas mała, brudna i obskurna nora. Cała rozrywka ograniczała się do zabawy od tyłu.

Ale te czasy należą już do przeszłości.

Dziś HI-FI proponuje jedno z najlepszych seksshows w całym Rio. Pod kierownictwem zawodowego choreografa i operatora dźwięku piękne dziewczęta z klubu prezentują prawie dwugodzinne przedstawienie, które aż dech zapiera ci w piersiach.

Ponownie rozbłyskują światła. W rytm marsza Mendelsohna na scenę wchodzą cztery dziewczyny w strojach ślubnych. Czyżbyśmy po raz pierwszy w życiu mieli być świadkami wesela w seksklubie?

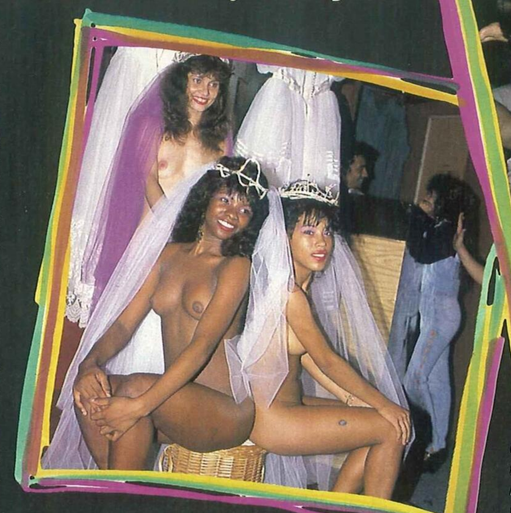

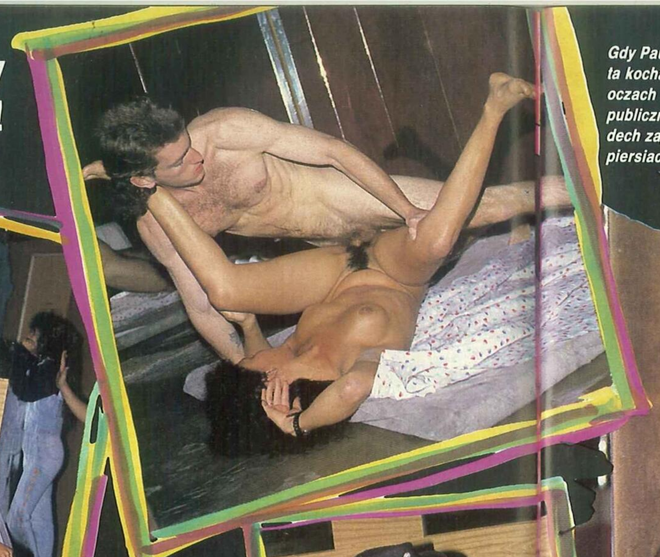

Ceremonia ślubna to jeden z wielkich numerów. Któż jest w stanie oprzeć się takiej dupce przed ołtarzem

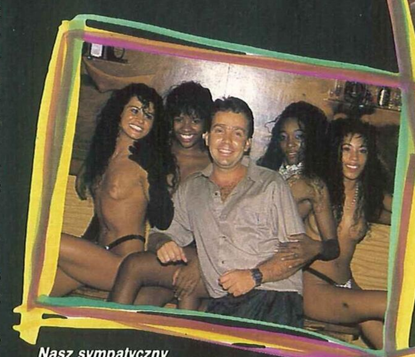

Luana, najseksowniejsza dziewczyna w całym klubie prezentuje podniecający cowboy-show, zakończony masturbacją

Nasz sympatyczny asystent Farid bawił się znakomicie w towarzystwie dziewcząt z baru

Reportaż Catsa:
DAG ÖHRLUND, JØRN NIELSEN I FARID FAKHRI (asystent).

Gasną światła. Po chwili znów się zapalają. I co widzimy? Suknie ślubne wiszą sobie grzecznie na wieszakach. Panny młode są nagie i pozują wyzywająco do zdjęć. Mają tylko na głowach welony. Mniam, mniam...

Panny młode znikają. Zamiast nich na scenie ognisty samba seksshow. Muzyka jest tak głośna i podniecająca, że aż ciarki przebiegają. Następnie oglądamy kowbojski striptiz, lesbijski koci show, w którym bierze udział sześć dziewcząt, słuchamy piosenki w wykonaniu transwestyty, dzięki czemu publiczność aż skręca się ze śmiechu.

Liczy się tempo, cały czas tempo, dzięki temu unika się nudy.

Gdy show kończy się za kwadrans druga w nocy, wszystkie dziewczęta wskakują na scenę i tańczą disco.

Jasne, że w ich gronie nie może zabraknąć Ciebie.

Dziewczęta bardzo pragną Cię poznać, potańczyć z tobą i porozmawiać. Skosztować Cię.

A to wszystko dlatego, że lubią Polaków.

Poza tym to ich profesja.

Nie spiesz się. HI-FI zamyka swoje podwoje dopiero po zaspokojeniu wszystkich klientów. Wyjdziesz wtedy gdy będziesz zadowolony, zmęczony i gdy zechcesz pójść do domu. Prawdopodobnie nastąpi to gdzieś koło piątej, szóstej nad ranem.

Nie obawiaj się, że nie będzie Cię na to stać. Wstęp do HI-FI kosztuje około 10 dolarów. Za tę cenę otrzymasz dwa drinki do wyboru. Będziesz mógł również obejrzeć występy. Będziesz miał ochotę na coś jeszcze, proponujemy piwo za około 1,5 dolara lub szklaneczkę whisky za 6,5 dolara. Takie ceny na pewno Cię nie zrujnują.

A co z dziewczętami?

Musisz wiedzieć, że mentalność Brazylijek różni się znacznie od mentalności Europejek.

Szaleją wręcz na punkcie seksu. Potrafią kochać się do upadłego. A większość z nich jest w mniejszym lub większym stopniu prostytutkami.

Cóż to znaczy?

Sytuacja przedstawia się następująco: jeśli naprawdę spodobasz się dziewczynie i straci dla Ciebie głowę, nie musisz płacić ani grosza za całą noc. Jeśli jednak jesteś podtatusiałym panem z brzuszkiem, a do tego twoje maniery nie są najlepsze, płacisz około 40–50 dolarów za godzinę lub dwie.

Musimy Cię jednak ostrzec:

Brazylia to jeden z tych krajów, w którym szaleje AIDS. Śmieszne wręcz wydają się oficjalne dane, podające, że tylko 23 000 spośród 150 milionowej ludności tego kraju są nosicielami wirusa HIV. Prosimy Cię więc, abyś uważał.

Gdy Paulo i Roberta kochają się na oczach wszystkich, publiczności aż dech zapiera w piersiach

HI-FI zmieni wkrótce nazwę na CABIRIA AMERICAN BAR, bijąc na głowę wszystkie pozostałe kluby – mówi jego właściciel Daniel

Pamiętaj, że dziewczęta z HI-FI na pewno się nie pogniewają, jeśli po zakończeniu programu będziesz tylko pragnął trochę potańczyć, wypić drinka i zamienić z nimi kilka słów. Uśmiech zawsze gości na ich twarzach, są uprzejme i pełne seksu i nie mają nic przeciwko temu, by dotrzymywać Ci towarzystwa przy stole. Zaproś dziewczynę na drinka i nie dziw się, jeśli nagle poczujesz pod stołem jej rękę, pieszczącą twojego członka.

Właściciel klubu, Daniel, powiada nam:

– Od momentu przejęcia przeze mnie kierownictwa klubu i wyremontowania lokalu, interes idzie znakomicie. Postąpiłem słusznie, stawiając na profesjonalnych choreografów, którzy przygotowali show, jakich mało. Wkrótce zmienimy nazwę na „Cabiria American Bar", przygotujemy nowy program i wzbogacimy nasze wnętrze o nowe elementy. Powiedzcie wszystkim Polakom, aby do nas zajrzeli podczas podróży do Rio. Przeżyją naprawdę nie zapomnianą noc.

W jednym z kolejnych numerów Catsa zaprezentujemy gigantyczny przewodnik po całym Rio. Przeczesaliśmy dokładnie to miasto miłości. Odwiedziliśmy każdą plażę, kluby ze striptizem, obejrzeliśmy każdy sambashow, byliśmy w każdym godnym uwagi burdelu. Przedstawimy Ci wyczerpujące informacje, zamieścimy gorące zdjęcia oraz podamy wszystkie adresy. Pamiętaj, by nie umknęło to Twojej uwadze!

Niewykluczone, że podczas cyklu produkcyjnego Catsa mogą się pojawić pewne zmiany w podanych przez nas informacjach. Jeśli chodzi o ryzyko AIDS zalecamy, abyś czasem „patrzył, lecz nie dotykał". Jeśli pragniesz zabawić się, stosuj koniecznie prezerwatywę.

W HI-FI obejrzysz jeden z najwspanialszych, najbardziej kolorowych seksshows w całej Brazylii. Czeka Cię również przedsmak samby

Nie obędzie się bez prezerwatywy, a na wszelki wypadek radzimy nawet stosować dwie na raz.

Jeśli mieszkasz w dobrym hotelu, jego obsługa nie będzie patrzyła przychylnym okiem, gdy przyprowadzisz do pokoju miejscową piękność. Zamiast tego proponujemy, abyś udał się do jednego z tak licznych w Rio moteli miłości, gdzie zupełnie anonimowo wynajmujesz luksusowy apartament z basenem, sauną, sprzętem stereo, lustrami na suficie oraz przekąskami i drinkami za jedne 25 dolarów za sześć godzin.

Nic lepszego nie można sobie wymarzyć.

Cats

ALEXANDRA

Foto: ANIKA

Cats

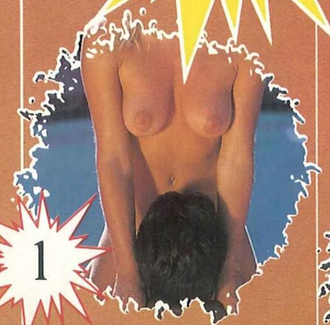

1

Para znanych seksuologów Masters & Johnson zbadała, ile orgazmów następujących tuż po sobie może przeżyć kobieta. Ile wynosi maksymalna liczba?

a) 19
b) 50
c) 98

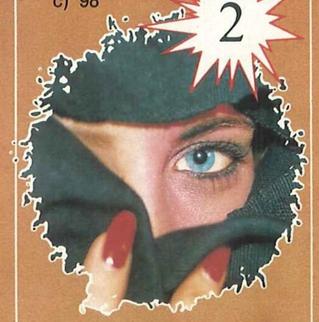

2

Ile musisz zapłacić, jeśli pragniesz ożenić się z niewinną dziewczyną z Arabii Saudyjskiej?

a) 2000 dolarów
b) 7500 dolarów
c) 20 000 dolarów

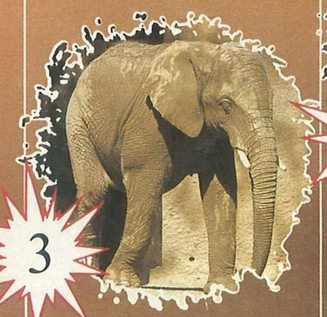

3

Wieloryb zajmuje zaszczytne pierwsze miejsce, jeśli chodzi o wytrysk nasienia. A jakie zwierzę zajmuje drugie miejsce w tej konkurencji?

a) słoń
b) żyrafa
c) dzik

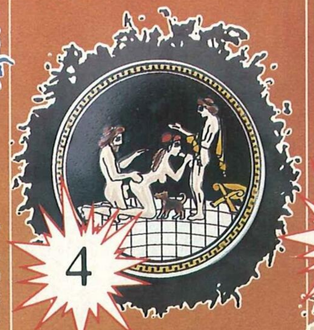

4

Najstarsze znane rysunki erotyczne przedstawiające mężczyzn i kobiety znajdują się w Grottes des Combarelles w Dordogne we Francji. Niektóre z nich powstały 40 000 lat przed naszą erą. Co przedstawia najstarszy z nich?

a) mężczyznę i kobietę, odbywających stosunek twarzą w twarz,
b) mężczyznę, biorącego kobietę od tyłu
c) mężczyznę, który ssie innego mężczyznę
d) kobietę, odbywającą stosunek z koniem

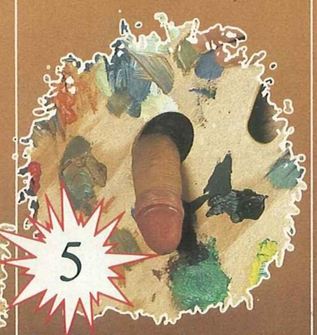

5

Pierścień na penisa został wynaleziony ponad sześćset lat temu przez pewnego:

a) Chińczyka
b) Sudańczyka
c) Indianina amerykańskiego

6

W większości błon dziewiczych znajduje się mniejszy lub większy otwór jeszcze przed utratą przez dziewczynę niewinności. Czy to prawda?

a) tak
b) nie
c) zdania na ten temat są podzielone

7

Kobieta może być dostatecznie pobudzona seksualnie i gotowa do stosunku w ciągu:

a) 10–30 sekund
b) 30–60 sekund
c) 60–90 sekund

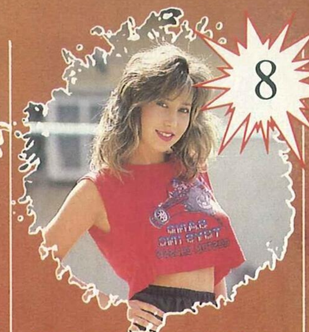

8

Jaki jest przeciętny wiek inicjacji seksualnej wśród kobiet amerykańskich?

a) 16,3 roku
b) 18,1 roku
c) 22,6 roku

9

...a jaki jest przeciętny wiek inicjacji seksualnej wśród kolorowych kobiet amerykańskich?

a) 12,4 roku
b) 15,6 roku
c) 17,2 roku

CO WIESZ O SEKSIE?

SEX?

TEST

Od czasu do czasu nie zaszkodzi odświeżyć sobie trochę wiadomości o seksie. Sprawdź się w naszym nowym teście seksualnym i przekonaj, czy rzeczywiście wiesz tyle, ile sądziłeś?

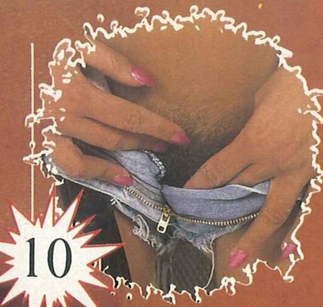

10

W wieku 15 lat 100 procent młodych chłopców przeżyło już orgazm w drodze masturbacji. A jaki procent dziewcząt?

a) 10 proc.
b) 25 procent
c) 56 procent

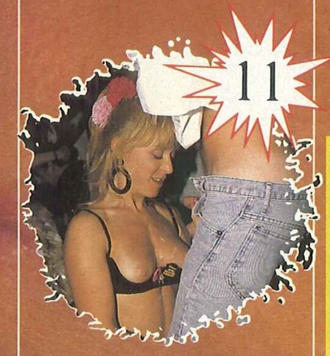

11

Ile nasienia produkuje organizm przeciętnego mężczyzny w ciągu całego życia?

a) 6,5 litra
b) 14,8 litra
c) 34,2 litra

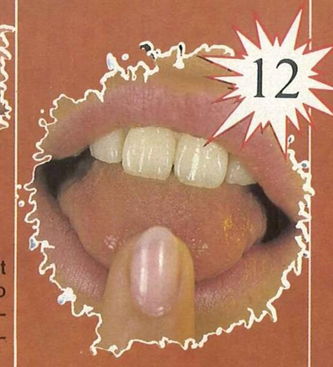

12

Kto grał główną rolę męską w filmie „Głębokie gardło"?

a) Randy West
b) John Fielgud
c) Harry Reems

PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI:

1. B: 50 orgazmów
2. B: 7500 dolarów. Dziewczyna, która nie jest już dziewicą, kosztuje około 5000 dolarów
3. C: Dzik
4. B: Mężczyznę, biorącego kobietę od tyłu
5. A: Chińczyka
6. A: Tak
7. A: 10–30 sekund
8. A: 16,3 roku
9. B: 15,6 roku
10. B: 25 procent
11. B: 14,8
12. C: Harry Reems

Cats-test: DAG ÖHRLUND

NELLA

Foto: RALPH MEDLAND

Zdjęcia: STUDIO 4

NIEZALEŻNA SPOD ZNAKU BYKA

Dziewczyna, którą dzisiaj przedstawiamy jeszcze niedawno mówiła o sobie, że jest bardzo wstydliwa. Ale to już minęło! Te zdjęcia są ostatnią barierą, jaką pokonała.

Henia Madzikowska z Olsztyna jest z natury osobą energiczną i zrównoważoną. Przyjaciele twierdzą, że jest zaradna i samodzielna życiowo, że nie ma dla niej problemów nie do rozwiązania ani przeszkód nie do pokonania. Ale czyż może być inna dziewczyna urodzona pod znakiem Byka?

Wydaje się więc, że mocno stąpa po ziemi, ale niespodziewanie okazuje się, że kiedyś, gdy była dzieckiem, chciała pofrunąć wysoko, jak gołąb. Marzyła o tym, by móc się oderwać od ziemi i podziwiać z góry przyrodę, czuć pęd powietrza i móc przemieszczać się swobodnie tam, gdzie tylko zechce. Jednak kiedy spróbowała urzeczywistnić te marzenia skończyło się na rozczarowaniu i kilku sińcach. Jako dojrzała kobieta zrezygnowała więc ze wzlotów, by nie przeżywać upadków.

Nie znaczy to, że jest osobą ponurą czy smutną. Nie. Bar-

dzo lubi tańczyć i sama o sobie mówi, że jest optymistką – cieszy się nawet drobiazgami, ma poczucie humoru. Z życia bierze to, co przynosi kolejny dzień, nie lubi wybiegać myślami daleko w przyszłość, bo boi się rozczarowań. Dlatego nie zwierza się nam z chęci zostania modelką. Pozuje z ciekawości i dla zabawy.

Kiedy pytamy Henię o to, co lubi, uśmiecha się tajemniczo i mówi, że lubi się kochać, ale na pierwszy plan wysuwa pieszczoty. Jeżeli partner wprowadza sympatyczne innowacje, Henia je akceptuje, ale sama niczego nie inicjuje. Cóż, taka już jest. Co jeszcze lubi? Śmiać się, gotować dla ukochanego mężczyzny, uwielbia przyrodę, kocha olsztyńskie jeziora i samotne spacery nad nimi.

Nie lubi – uwaga! – uzależniać się uczuciowo od mężczyzny. Wynika z tego, że musi być trudną partnerką, choć sama tego nie potwierdza.

Zgadza się natomiast z opinią siostry o sobie, jako o kimś, kto jest bałaganiarzem.

Akcja „Cats”

UWAŻAJMY NA PIĘKNE DZIEWCZYNY!

One są wśród nas, spotykamy je wszędzie, codziennie. Nie zawsze mają czas, aby być piękne, mają jak wszyscy kłopoty, zwyczajne troski, wiele zajęć. Ale my je obserwujemy, szukamy ich.

To nowa zabawa „Cats”: nie ma dziewcząt nie zasługujących na uwagę! Znajdujemy je, zgłaszają się same, zapraszamy na sesje zdjęciowe z udziałem stylistki, która wie, co zrobić, by dziewczyny były jeszcze piękniejsze. W kolejnych numerach będziemy prezentować efekty naszych poszukiwań – nowe dziewczyny, nowe zdjęcia. Nie spotkasz się z nimi na żadnych innych łamach! Tylko w „Cats”!

Tak, Ty też masz szansę być modelką „Cats”!

21-letnia Michaela z Pragi:

WODA MNIE PODNIECA!

Odpowiada mi każdy typ mężczyzny, nie może to jednak być człowiek z jakimikolwiek zahamowaniami. Nienawidzę mężczyzn, którzy boją się przede mną otworzyć, którzy nie są trochę bezczelni i którzy nie potrafią rozochocić dziewczyny...

– Młodzi mężczyźni są dobrzy, starsi jeszcze lepsi. Mają już doświadczenie i wiedzą, jak zaspokoić dziewczynę – mówi 21-letnia Michaela z Pragi. – Kocham się zarówno z młodymi, jak i ze starszymi. Każde pokolenie ma swoje zalety i chętnie bawię się z nimi tak długo, na jak długo starcza mi energii.

Michaela lubi się kochać na łonie natury. Najchętniej robi to w wodzie. Uwodzenie faceta w miejscu, w którym każdy może ją zobaczyć, podnieca ją do granic wytrzymałości.

– Pokochaj się ze mną w wodzie, a zobaczysz, że czeka cię seks lepszy i śmielszy od wszystkiego, czego dotychczas próbowałeś – mówi Michaela zachrypniętym, seksownym głosem.

– Od dziecka byłam związana z żywiołem wody. Teraz, gdy jestem już dorosła, uwielbiam się pieprzyć w wodzie. Jestem tam lekka jak piórko, dzięki temu mogę się kochać w takich pozycjach, które w normalnych warunkach byłyby niemożliwe.

Michaela szaleje na punkcie wody. Wystarczy, że zobaczy jakieś jezioro czy basen, a już ogarnia ją ochota na miłość. Potrafi pływać i kochać się w wodzie całymi godzinami, pod warunkiem, że uda się jej zwabić do wody prawdziwego mężczyznę.

– Moje najwspanialsze przeżycie seksualne wiąże się z jednym z jezior w Pradze. Był letni ciepły wieczór. Pojechałam na krótki spacer z moim ówczesnym chłopakiem. Zatrzymaliśmy się nad jeziorem i zaczęliśmy spacerować. Szybko się rozochociłam i wciągnęłam go do wody. Nie mieliśmy ze sobą kostiumów kąpielowych, wskoczyliśmy więc do wody na golasa.

Pływaliśmy trochę, bawiąc się ze sobą, a potem zaczęliśmy się pieścić. Nasza zabawa szybko przekształciła się w akt miłosny. Zauważyłam, że za okolicznymi drzewami kryli się różni mężczyźni, z zaciekawieniem spoglądający w naszą stronę.

To mnie jeszcze bardziej rozpaliło. Rozkoszowałam się ich spojrzeniami i poczułam, jak mięśnie vaginy zaciskają się na członku mojego partnera.

Wreszcie nastąpiła prawdziwa eksplozja. Był to rzeczywiście orgazm mojego życia. Moje ciało drżało, czułam skurcze w cipce i zagryzałam wargi aż do krwi, aby nie krzyczeć zbyt głośno.

Mój chłopak był bardzo wytrzymały. Pchał się we mnie i pchał. Ani się nie obejrzałam, a nastąpiła kolejna eksplozja.

Tego wieczoru po raz pierwszy w życiu przeżyłam dwa orgazmy pod rząd. To było fantastyczne, a pikanterii temu przeżyciu dodawał fakt, że byłam obserwowana przez licznych widzów.

Od tej pory Michaela może się pochwalić wieloma świetnymi przygodami na polu seksu. Przeżywała nadzwyczajne orgazmy w samochodach, na praskim rynku, a pewnego razu nawet w salonie fryzjerskim.

Próbuję żyć tak, by każdy dzień

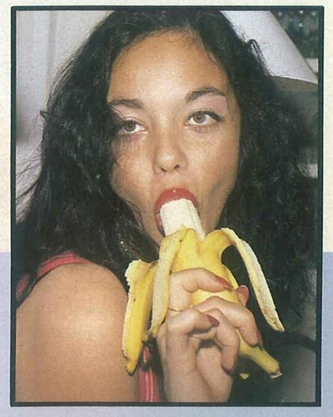

Wystarcza mi jeden mężczyzna, ale musi być dobry!

był specjalny w moim życiu. Musi stawiać czoła nowym wyzwaniom i różnić się od pozostałych dni, tak abym idąc do łóżka wieczorem mogła sobie powiedzieć, że mam za sobą kolejny wspaniały dzień życia.

Często zdarza się, że nagle nachodzi mnie ochota. Przykładowo, szybka jazda pozytywnie wpływa na moje życie seksualne. Po szybkiej przejażdżce zawsze jestem mokra. Zdarzyło mi się to również dwukrotnie w powietrzu. Jednak specjalnie podniecająco działają na mnie szybcy mężczyźni w szybkich samochodach.

Na co dzień Michaela przebywa z reguły w centrum miasta, gdzie spotyka się z przyjaciółmi, dyskutując o problemach szybko zmieniającego się świata.

– Większość moich mężczyzn znajduję w kawiarniach – zwierza się Michaela. – To najlepsze miejsce w Pradze, gdyż ci mężczyźni, których spotykasz w centrum są zwykle dość dobrze sytuowani i mają dość pieniędzy, by zaprosić cię na dobry obiad.

W centrum miasta otwarto niedawno wielką dyskotekę. Widać, że Praga coraz bardziej nabiera międzynarodowego charakteru, a dzięki temu mogę w nim liczyć na przeżycie równie ekscytujących przygód, jak w każdym dużym mieście Europy Zachodniej.

Michaela nigdy jeszcze nie próbowała kochać się w trójkątach, nie wie nawet dokładnie, czy ma na to ochotę. Wydaje jej się to podniecające, ale jednocześnie jakieś nienaturalne.

– Trójkąt z dwoma mężczyznami to jedna z moich licznych fantazji seksualnych – mówi Michaela. – Parę dni temu byłam w dyskotece i właśnie nadarzała się ku temu świetna okazja, ale zdecydowanie odmówiłam.

Trójkąty to nie zabawa w moim stylu. W zupełności wystarcza mi jeden mężczyzna, pod warunkiem, że nie ma żadnych zahamowań i nie brak mu odwagi, by kochać się ze mną w miejscu publicznym. A to właśnie strasznie mnie podnieca. Szybko osiągam rozkosz i nigdy nie mam dość.

Wszystko, czego mi potrzeba to napięcie, świeże powietrze, piękna okolica i partner bez zahamowań. Wtedy moja miłość się spełnia, jest szalona i namiętna...

Tekst i zdjęcia: JØRN NIELSEN

POLSKIE KOCIAKI NAJPIĘKNIEJSZE

KONKURS KOCIAK '94

Otwierają się szanse na karierę fotomodelki.

Popularność jaką cieszy się nasza rubryka „Prywatne zdjęcia" sprawiła, że wszystkim utalentowanym dziewczętom pragniemy dać szansę pokazania się nie tylko na zdjęciach prywatnych. Wiemy też, że nasi Czytelnicy mają doskonały gust i głosując wybiorą najpiękniejszego „Kociaka".

Co miesiąc spośród nadsyłanych wraz z kuponem zgłoszeniowym zdjęć opublikujemy kilka najlepszych, a jury wybierze „Kociaka Miesiąca". Tę dziewczynę zaprezentujemy w następnym wydaniu naszego magazynu serią profesjonalnych zdjęć oraz otrzyma ona tytuł „Kociaka Miesiąca" wraz z upominkami.

Spośród dwunastu „Kociaków" Czytelnicy wybiorą „Kociaka Roku". Uroczyste wręczenie wielu atrakcyjnych nagród (m.in. supertelewizor, kontrakt na pracę w klubach „Cats") odbędzie się w jednym z klubów „Cats" na uroczystym balu z udziałem wszystkich finalistek.

Fotograf odkrywca „Kociaka Roku" otrzyma profesjonalny automatyczny aparat fotograficzny. Fotoamatorzy, to szansa dla Was!

Jeden z Czytelników biorących udział w wyborach „Kociaka Roku" odwiedzi na nasz koszt Monte Carlo. Wielu innych otrzyma bardzo atrakcyjne nagrody i upominki.

Za opublikowane zdjęcia przewidujemy honoraria.

KUPON ZGŁOSZENIOWY

Autor zdjęcia:

Imię . . . . . Nazwisko . . . . . .

Modelka:

Imię . . . . . Nazwisko . . . . . .

Adres . . . . . .

Telefon (lub inna możliwość kontaktu) . . . . . .

Data urodzenia (do wiadomości redakcji) . . . . . .

Numer dowodu osobistego . . . . . .

Ja niżej podpisana oświadczam, że jestem zainteresowana udziałem w konkursie „Kociak '94" i wyrażam zgodę na publikację moich zdjęć na łamach miesięcznika „Cats". Otrzymując tytuł „Kociaka" zobowiązuję się do zachowania wyłączności publikacji moich zdjęć dla „Cats" przez okres 1 roku.

. . . . . .
(podpis fotografa)

. . . . . .
(podpis modelki)

LORISSA

Foto: SUZE RANDALL

Cats

OPIUM

– odurza i uzależnia

Nie, nie! Nie namawiamy do próbowania narkotyków. „Opium" to nazwa prężnie działającej w Gliwicach Agencji Towarzyskiej. Uzależnienie od niej nie prowadzi do narkotycznego piekła, raczej do raju pełnego pięknych dziewcząt.

Jeśli chcesz się przekonać, jak wspaniałe dziewczyny mogą Ci dotrzymać towarzystwa, zadzwoń tylko pod numer 31-42-36 albo 31-79-11. Właściciel firmy jest pewien, że kto raz spróbuje, pozostanie już na zawsze wierny jego dziewczętom. Tu obowiązuje stara dewiza: nasz klient, nasz pan. Więc podstawową zaletą „Opium" jest duża liczba zatrudnionych pań, spośród których możesz wybrać tę jedną albo dwie, by spędzić kilka godzin w miłym towarzystwie.

Kiedy byłem tam na całkiem przyjemnym rekonesansie zastałem w lokalu agencji sześć „narkomanek", co zresztą zaraz uwieczniliśmy na zdję-

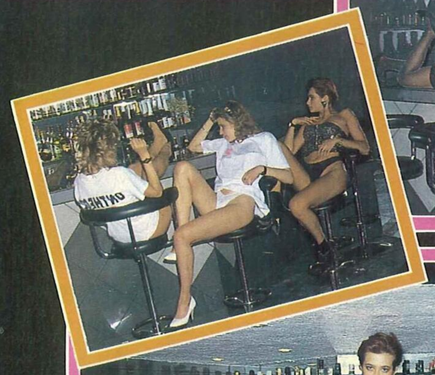

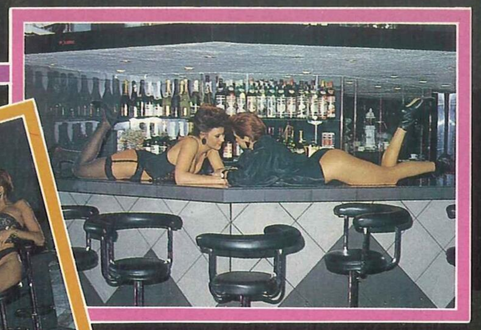

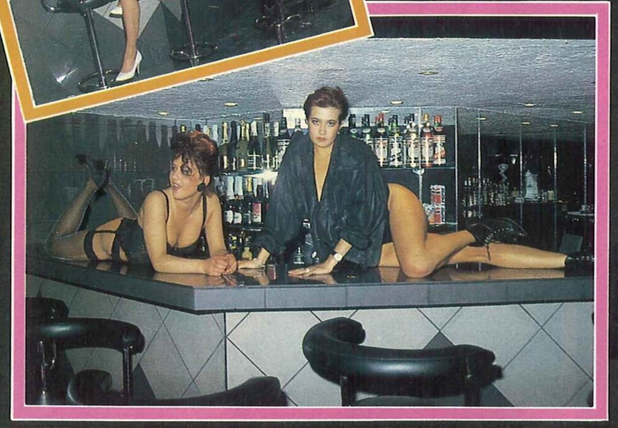

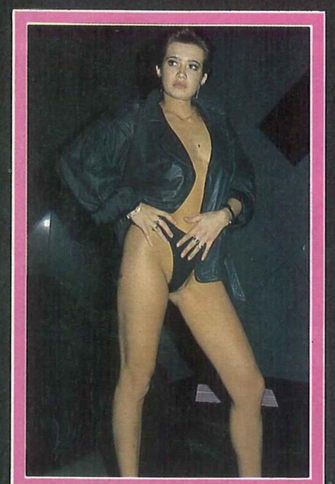

ciach. Następnego dnia swoje towarzystwo oferowało sześć zupełnie innych dziewcząt.

Kolejna zaleta agencji to niewątpliwa uroda i młody wiek zatrudnionych w niej pań oraz ich wszechstronność. One nie tylko oferują swoje towarzystwo, ale również występują w klubie prezentując erotyczny taniec. Kuszą Cię i pozwalają niezdecydowanym na oglądanie siebie w ekskluzywnym nocnym klubie ,,Gwarek''. To również widać na naszych zdjęciach. W tym klubie nie każda napotkana dziewczyna jest z agencji, ale ta, która uśmiecha się kusząco i zaprasza do baru na pewno jest z ,,Opium''.

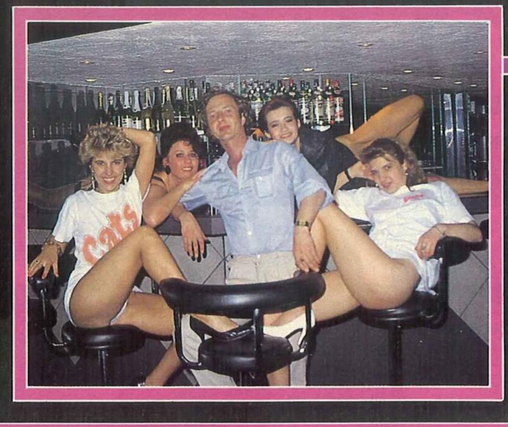

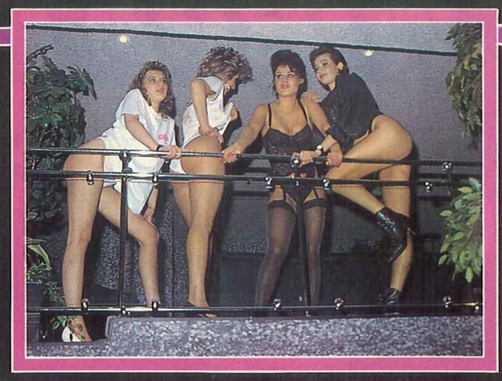

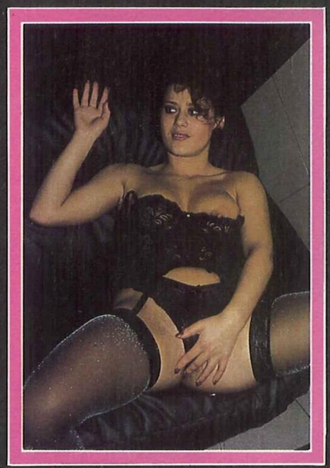

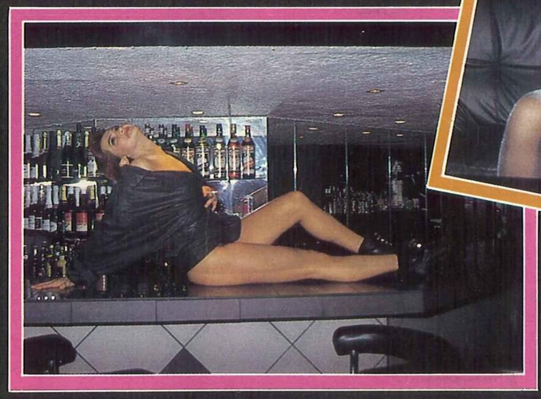

Tekst: REK
Zdjęcia: STANISŁAW SKORUPSKI

Właściciel całego interesu, pan Żak, zadbał jak nikt o nieśmiałych i niezdecydowanych klientów. Możesz przyjść do jego agencji, możesz odwiedzić klub i zapoznać się z dziewczętami, ale możesz również cieszyć się ich towarzystwem nie wychodząc z domu – wtedy przewiezie je do Ciebie eleganckie, białe BMW należące do agencji. Pełny komfort.

Kiedy pytam o ceny, właściciel agencji pociesza mnie, że dostosowane są one do bardzo różnych możliwości klientów. No, i oczywiście zależą od czasu trwania spotkania i życzeń klientów.

Pytam więc o nabór pracownic, dochody i kłopoty, z jakimi agencja spotyka się na co dzień.

– Panie same Igną do nas – mówi pan Żak. – Jak wszędzie, gdzie dobra płaca i praca, tam chętnych nie brakuje.

Na dochody nie narzeka, a konkurencji na razie nie ma, bo nikt jeszcze nie próbuje otwierać w okolicy podobnej agencji. Zaskoczyło mnie, że do kłopotów pan Żak zaliczył niemożność spełnienia życzenia pewnego klienta, który koniecznie chciał bawić się w towarzystwie czarnoskórej piękności. Dlatego teraz poszukuje czekoladowej dziewczyny.

Podsumowując: do ,,Gwarka'' pojechałem na kilka godzin, by w imieniu Czytelników ,,Cats'' sprawdzić, jak można się tam zabawić. Trwało to jednak trzy doby, a to chyba dobrze świadczy i o klubie i o agencji.

WIBRATORY WE WSZYSTKICH KOLORACH TĘCZY...!

MIĘKKI WIBRATOR
Wibrator wewnętrzny potęgujący podniecenie. Jego wibracje doprowadzą cię do granic eksplozji... Obwód 13 cm, długość 20 cm.

393 jasnoszary... 168 000 zł
394 czerwony..... 168 000 zł
395 czarny..... 168 000 zł
396 jasnozielony.. 168 000 zł
397 żółty..... 168 000 zł
398 lila..... 168 000 zł
399 jasnoniebieski 168 000 zł
400 cielisty..... 168 000 zł
401 biały..... 168 000 zł
402 różowy..... 168 000 zł

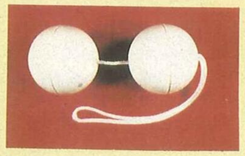

240 DUO BALLS
Potęgują rozkosz w vaginie każdej kobiety. Dwie plastikowe kulki połączone sznurkiem. Obwód 11 cm.
☐ **240..... 52 000 zł**

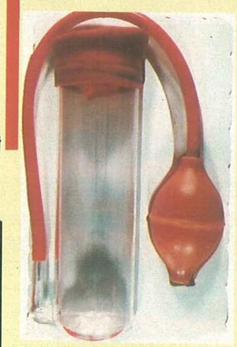

223 BIG JOHN – POMPKA DO PENISA
Gdy stoi powinien być jak największy. Nie bez powodu nazwano tę pompkę Johnem. Obwód 18 cm, długość 20 cm.
☐ **223..... 173 000 zł**

ELBOW GRAESE GEL
Galaretka nawilżająca bez zapachu i smaku. Nie jest lepka. Znakomicie nadaje się nawet do prezerwatywy.
☐ **413 (57 gr) 82 000 zł**

002 PREZERWATYWY
Niezbędne dla każdego kochanka.
☐ **002 (komplet) 50 000 zł**

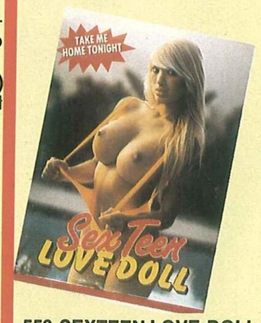

553 SEXTEEN LOVE DOLL
Pomyśl, że to tylko lalka, ale za to bardzo prawdziwa. Gotowa przyjąć cię we wszystkich dziurkach. Ma zawsze ochotę na seks, a do tego jest tania...
☐ **553..... 310 000 zł**

P800/1

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło:
"Martin" Warszawa 66 skrytka pocztowa nr 80.

Nazwisko . . . . . .
Imię . . . . . .
Kod pocztowy . . . . . Poczta . . . . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że mam ukończone 18 lat
Zamawiam . . . . . .
(nazwa artykułu i nr katalogowy) (podpis)

Czy się już zastanowiłeś?
Tutaj oferujemy formowanie sylwetki w domu bez marnowania czasu na dojazd i powrót z sali ćwiczeń, bez czekania w kolejce na wolną ławkę czy inny sprzęt treningowy oraz bez comiesięcznej opłaty za bilet treningowy.

precz z zaniedbanym ciałem!

Atletyczna figura w rekordowym czasie!

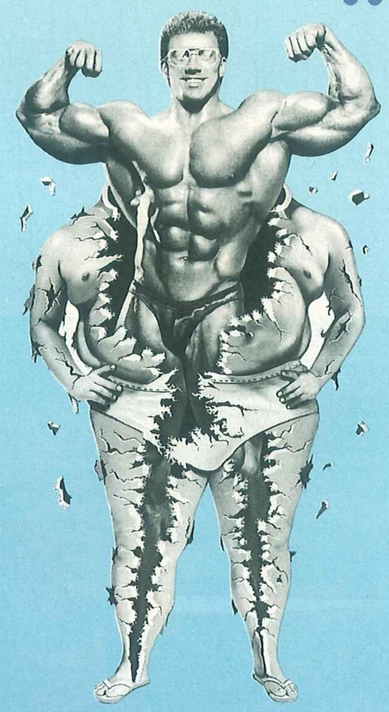

JUŻ PO 87 DNIACH TRENINGU UZYSKASZ NOWĄ, SPORTOWĄ SYLWETKĘ, 38 CM PRZYROSTU MUSKULATURY DZIĘKI POWERMANOWI 3, małemu urządzeniu do ćwiczeń firmy KOELBEL-TRAININGS-FORSCHUNG! ZOSTAŁO TO SPRAWDZONE W PRAKTYCE I POTWIERDZONE NAUKOWO.

Panowie!
Powerman 3 umożliwia męskiemu ciału w krótkim czasie uzyskanie pleców w kształcie litery V, płaskiego brzucha, sportowych, szerokich barków, pełnych siły ramion i muskularnych nóg. Zewnętrzne kontury oraz masa ciała zmieniają się znacznie szybciej niż przy normalnych ćwiczeniach sportowych. 3 do 5 cm w obwodzie ramienia uzyskacie już po 36-krotnym treningu. Barki poszerzą się co najmniej o szerokość jednej płasko położonej dłoni. Klatka piersiowa zareaguje najszybciej:1,5 do 2 litrów więcej pojemności powietrza w płucach oraz 6 do 10 cm więcej w obwodzie klatki piersiowej, przeważnie po 87 dniach treningu. Od klatki piersiowej aż do barku ukształtują się dwa silne trójkąty, które nadadzą naszej górnej części ciała figurę Herkulesa.

Aktywni sportowcy!
Korzystając z Powermana 3 zwiększycie swoją siłę, szybkość i wytrzymałość bez przetrenowania, tajemnica bowiem leży w ściśle wyizolowanym treningu na poszczególną grupę mięśniową bez niepotrzebnego zużycia energii. Trening z Powermanem 3 umożliwił już wielu sportowcom 16-krotnie szybsze osiągnięcie sukcesu w uprawianej dyscyplinie. Wyśmienicie wytrenowany system krwionośny, stabilniejsza struktura kostna, dobrze dokrwiona skóra, większa pojemność płuc, lepsza ruchliwość w stawach – to wszystko w czasie 3 × 30 min. w tygodniu.

Wybór należy do Ciebie!
Wysyłając kupon możecie Państwo od razu zamówić i otrzymać Powermana 3, który jest całkowicie chromowany lub w kolorze Nasa. Przy każdym modelu znajduje się naturalnie duża karta treningowa (92 × 64 cm), zawierająca zestaw 23 ćwiczeń dla mężczyzn i całkowicie innych dla kobiet.

Jeszcze więcej pewności!
Europejska gwarancja zwrotu pieniędzy.
14 dni macie Państwo na sprawdzenie jakości naszego urządzenia. W razie niezadowolenia możecie Państwo odesłać Powermana, a otrzymacie zwrot pieniędzy.

Za niewiele pieniędzy także program dla profesjonalistów:
przedstawiamy Państwu naturalny preparat, którego Wasze mięśnie potrzebują do budowy, a którego nie dostarczacie im Państwo w codziennym odżywianiu. Nazywa się on „M 100" i jest wysoko proteinową odżywką białkową w czystej, naturalnej i sproszkowanej formie. Musielibyście Państwo zjeść steków, warzyw, owoców, zbóż, kawioru i ostryg za około 12 000 000 zł, żeby otrzymać taką samą ilość materiałów budujących, jaką zawiera „M 100". Każda puszka kosztuje tylko 259 000 zł, a sukces treningu można przez to podwoić.

Kompaktowa technika dla treningu atletycznego!
Powerman 3 to niesamowita maszyna treningowa wielkości aparatu fotograficznego, estetycznie wykonana. Oferuje takie same ćwiczenia jak 6 do 7 dużych stanowisk treningowych, z których każda sztuka jest 100 razy droższa. Powermanem 3 możemy ćwiczyć w domu, na urlopie i w podróży. Obciążenia treningowe możemy regulować od 10 do 70 kg, dokładnie tak samo jak na dużych stanowiskach treningowych w wielkich salonach ćwiczeń. Bezbłędny trening nadzorowany jest przez dźwięk wydobywający się z Powermana 3. Powerman 3 został stworzony specjalnie dla treningu kosmonautów będących w przestworzach, ale został przetestowany i sprawdzony także na ziemi. Powerman 3 to maszyna treningowa o najwyższej jakości i wiecznej wytrzymałości. Przeczytajcie po prawej wszystko o Waszym sukcesie.

Pa-Ko Body Equipment s.c.
ul. Płk. Dąbka 106/1/5
82-300 Elbląg (sklep – Elbląg, ul. Kajki 14)

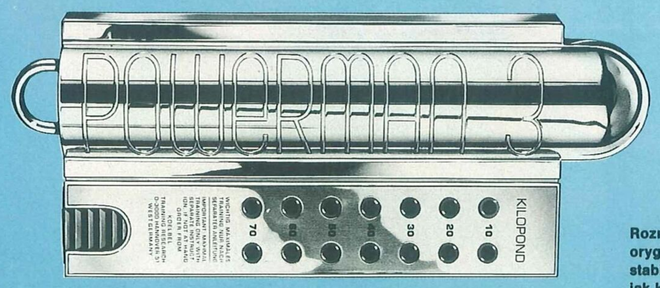

Rozmiar oryginału 20 × 9 cm stabilnego jak kowadło

ZAMÓWIENIE

zaraz wytnij i wyślij do:
Pa-Ko Body Equipment s.c.,
ul. Płk. Dąbka 106/1/5, 82-300 Elbląg,
tel. 34-70-89, fax 34-69-47

tak! **Przyślijcie mi za około 10–30 dni**

- jednego Powermana 3 w komplecie z dużą kartą treningową w języku polskim
- w kolorze Nasa za 1 329 000,–
- całkowicie chromowany za 1 429 000,– (proszę zakreślić)
- puszkę(i) M 100 za 259 000 zł
  - malinowa . . . . . .
  - brzoskwiniowa . . . . . .
  - śmietankowa . . . . . .
  - tropical . . . . . .

Proszę przesłać mi za zaliczeniem pocztowym (a więc płacę przy odbiorze) + opłata za przesyłkę

Nazwisko i imię . . . . . .
ulica i nr domu . . . . . .
kod i miasto . . . . . .

Przestrzegamy Państwa przed licznymi ostatnio ukazującymi się plagiatami Powermana 3. Tylko oryginalny Powerman 3 może zapewnić Państwu jakość i wytrzymałość.

MAD MAX II

Gdy pojechaliśmy wraz z dziewczyną Catsa, Victorią na Benidorm, nasz fotograf Dag Öhrlund miał dziwny sen:

Wyobraź sobie, że jesteś jedyną osobą, która przeżyła jakąś ogromną katastrofę. Wyruszasz na poszukiwanie jedzenia i benzyny. Jedziesz setki kilometrów zanim napotkasz czarnego, groźnie wyglądającego jeepa.

A w nim spotykasz ją.

Mad Max II.

Jesteście tylko we dwoje w palących promieniach słońca.

Resztę chyba potrafisz dośpiewać sobie sam...?

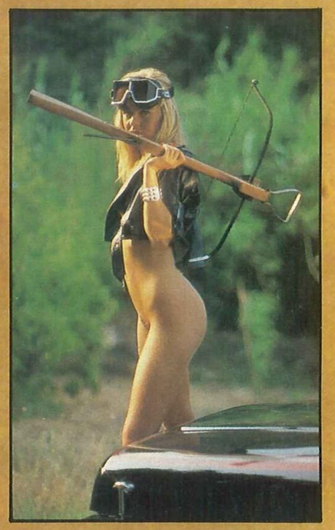

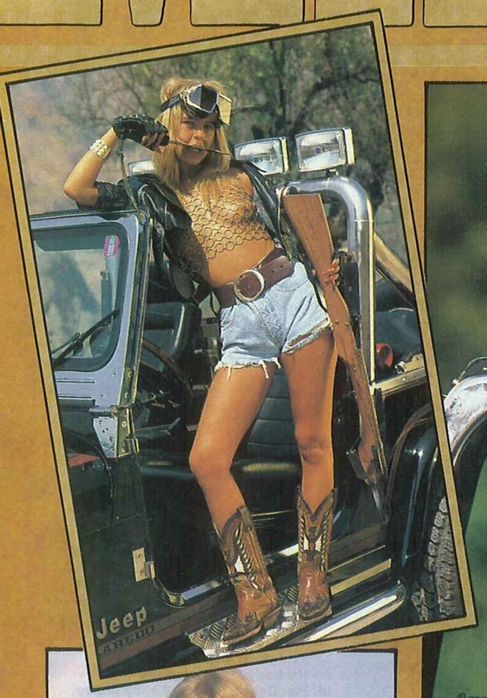

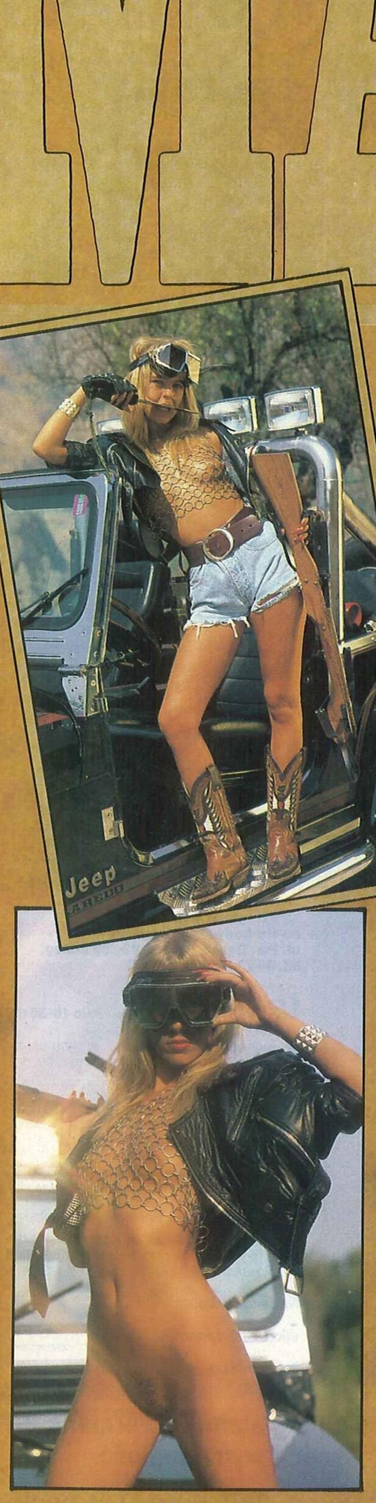

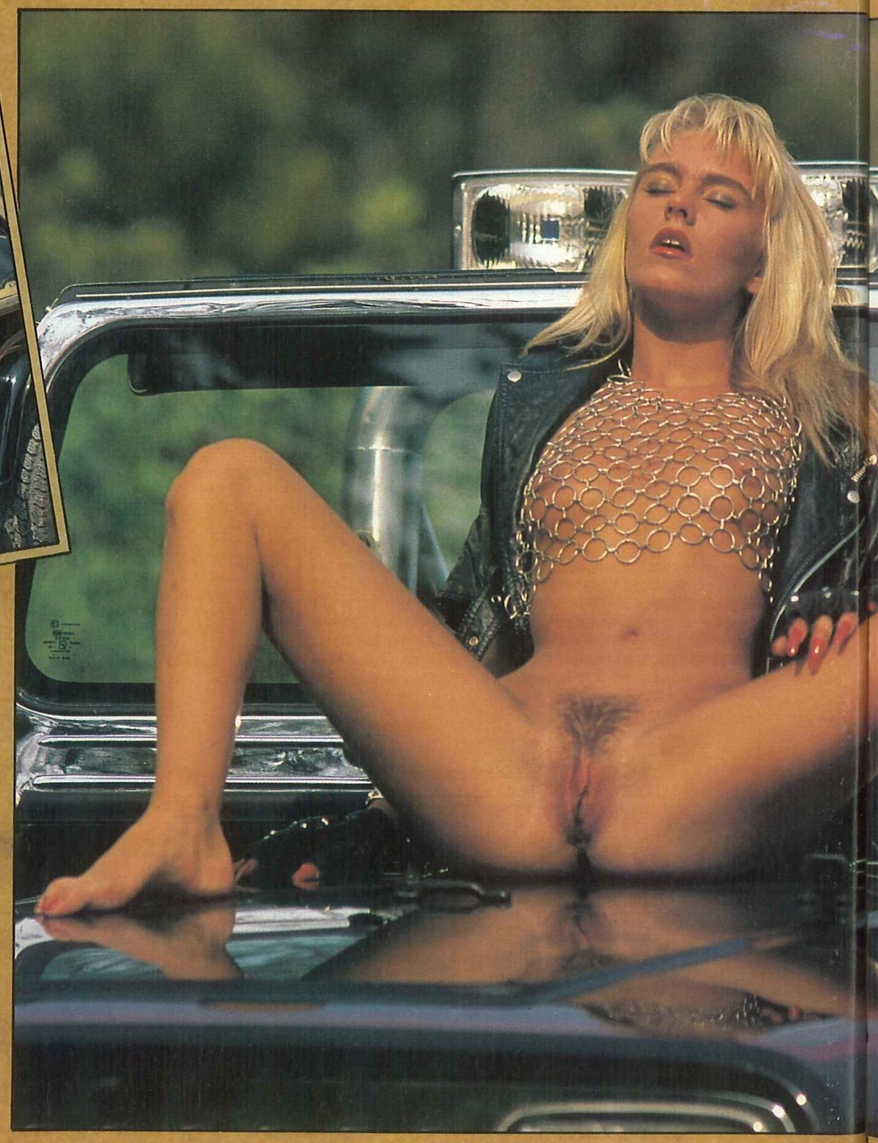

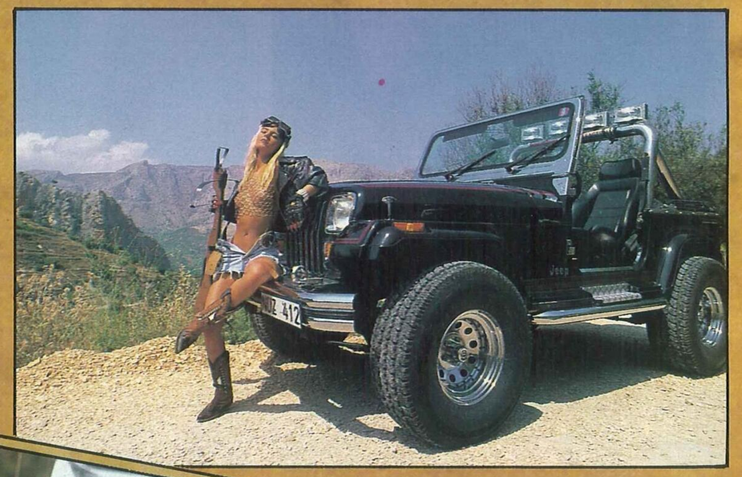

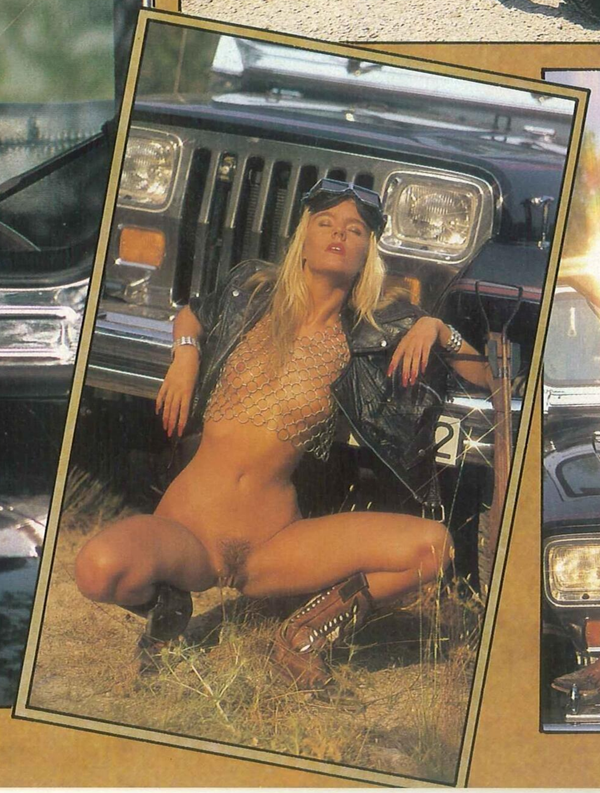

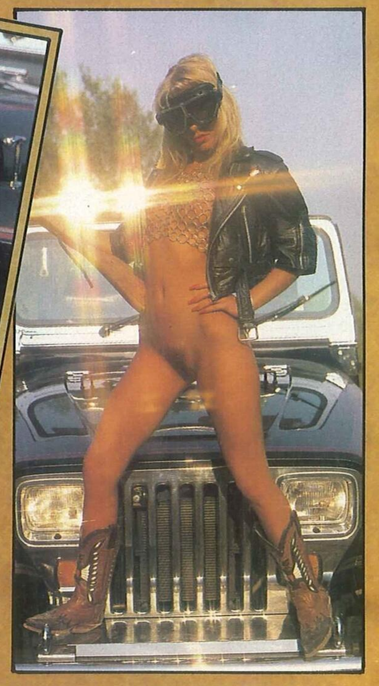

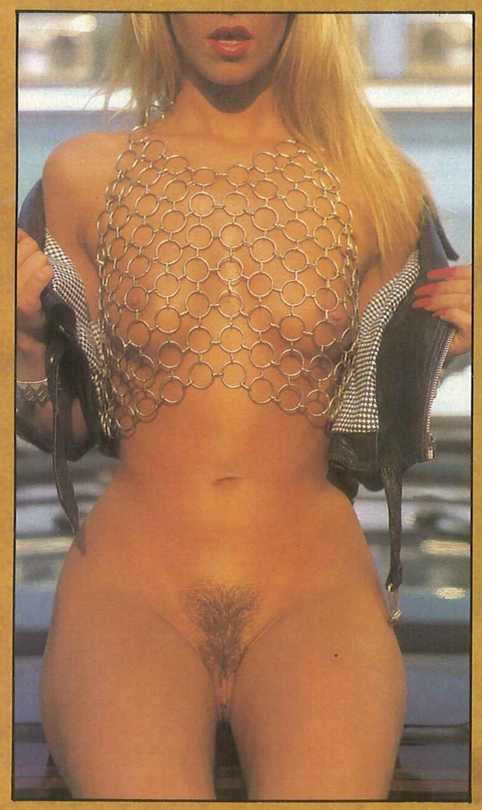

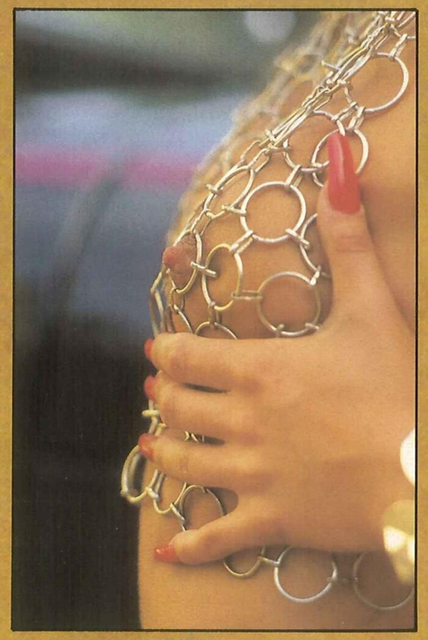

Tekst: SEBASTIAN PITHBURGER
Zdjęcia: JERZY KOSNIK

Wspomnienie z wczasów

HRABIANKA BEZ MAJTEK

Namówienie Izabelli Klaudii do rozebrania się na pomoście w Giżycku trwało całe przedpołudnie. Przekorna dziewczyna wynajdowała dziesiątki argumentów, żeby zachować przynajmniej majtki, chociaż przez cały czas tajemniczo się uśmiechała, dając nam do zrozumienia, że szykuje jednak jakiś kawał. Niespodziewanie krzyknęła radośnie i pobiegła w stronę pordzewiałej „nyski", używanej przez zaopatrzeniowca. Odebrała od niego mały pakiecik i zniknęła w kabinie luksusowego jachtu.

– Znowu diabeł wstąpił w tę dziewczynę – mruknął z uśmiechem sir Alistair. – W ubiegłym roku, gdy byliśmy na wakacjach w USA, trafiliśmy do stolicy mormonów Salt Lake City. Wyobraźcie sobie poważnych, skupionych sekciarzy, których jedynym celem jest osiągnięcie zbawienia i naszą zwariowaną hrabiankę, głoszącą tezę, że najwłaściwszym strojem dla kobiety jest nagość. Przez kilka dni Iza zachowywała się zupełnie przyzwoicie, chodząc, pomimo upału w sięgającej do ziemi sukience. Radziłem jej, aby nałożyła coś lżejszego, ale jak zwykle, wszelkie argumenty trafiały w próżnię. Po dwóch dniach kupiła w drugstore paczkę szpilek. Ma piękne włosy, wobec czego nie dostrzegłem w tym niewinnym zakupie żadnego niebezpieczeństwa, ale piekielna dziewczyna wcale nie miała ochoty upinać włosów, lecz zafundowała nam darmowy, publiczny striptiz, który mógł się zakończyć międzynarodowym skandalem.

Na początku zrobiła sobie jedną niewielką falbankę. Nie było w tym jeszcze niczego niestosownego, lecz po przejściu kilkuset jardów dokonała kolejnej korekty: sukienka skurczyła się na wysokości kolan. Było to już powyżej granicy tolerancji świątobliwej społeczności, lecz moja urocza towarzyszka zbywała kpiącym uśmiechem oburzone spojrzenia mormonów. Udawałem, że niczego nie dostrzegam, chociaż znając jej szalone pomysły, mogłem się spodziewać, że to dopiero początek zabawy. Nie wiem dlaczego, ale szczególnie upodobała sobie bary MacDonalda, gdyż mijając kolejne lokale, robiła nowe falbanki. Oczywiście, nie muszę wam mówić, że moja wspaniała towarzyszka uważa noszenie bielizny za coś niemal niestosownego. Po kilkunastu minutach z sukienki zrobiła się bluzka a następnie turban.

jest mi już teraz gorąco. Właśnie, opowiadałem o twych wyczynach w USA – mruknął sir Alistair, całkowicie ignorując jej zaskakujące stwierdzenie. – Tam przed pewną odsiadką uratował nas przypadek, ale tutaj może skończyć się o wiele gorzej. Nie siedziałem wprawdzie w polskim kryminale, lecz wątpię czy przypomina Hiltona. Może byś się jednak ubrała?

– W nosie mam takie towarzystwo. Na początku męczą mnie, żebym się rozebrała, a gdy ustąpiłam, to mam się nagle ubierać. Chodź Jurku. Zrobisz mi kilka pamiątkowych zdjęć. Będę miała co wnukom pokazywać zamiast dobranocki.

Przeprowadzenie zaimprowizowanej sesji na pomoście wywołało zrozumiałą sensację. Nawet sprzedawcy hamburgerów i kiełbasek zostawili swoje dymiące stragany, aby podziwiać uśmiechniętą dziewczynę, która z wprawą zawodowej striptizerki i zacięciem ekshibicjonistki, starała się niczego nie ukrywać. Zachwyt gapiów trwał jednak bardzo krótko, gdyż pojawiła się grupa rosłych ratowników. Weseli chłopcy wywiesili czarną flagę, oznaczającą zakaz kąpieli i namówili dziewczynę na przechadzkę w szuwary.

Wróciła dopiero późną nocą. Poobijana, podrapana, ale uśmiechnięta.

– Chyba udało mi się trochę schudnąć – stwierdziła obrzucając krytycznym spojrzeniem swe posągowe kształty. – Założyliśmy się, kto komu da radę. Trochę to trwało, ale jedynie ja mogłam wstać o własnych siłach. Oni tam leżą pokotem w sitowiu. Jutro rewanż.

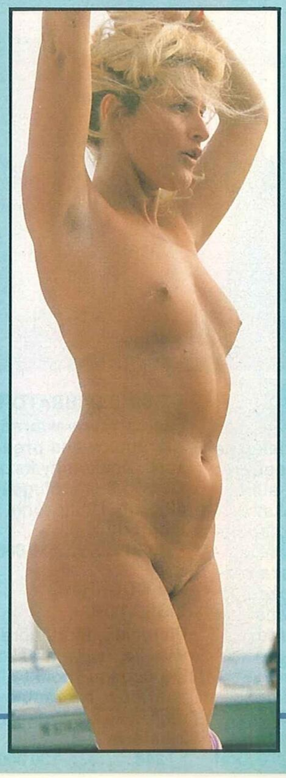

MARTIN MA TO CZEGO POSZUKUJESZ!

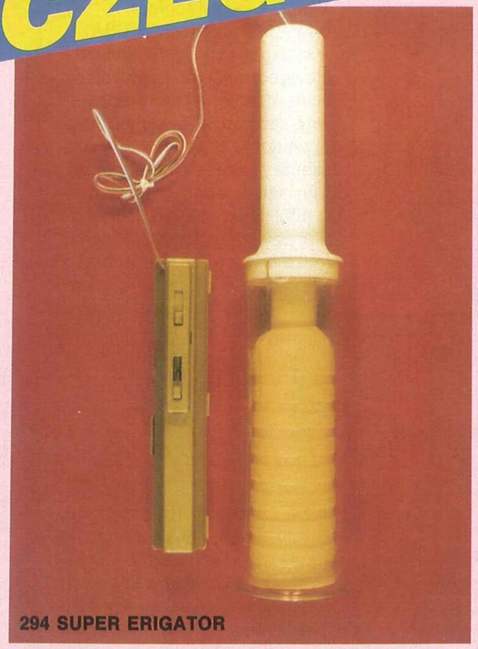

294 SUPER ERIGATOR

Ta pompka do masażu wypełnia pustkę w Twoim życiu seksualnym. Sam decydujesz o tym, czy ma pompować, czy wibrować. Obwód 18 cm, długość 30 cm. Musisz dokupić 3 baterie R-14.

☐ **294 ..... 390 000 zł**

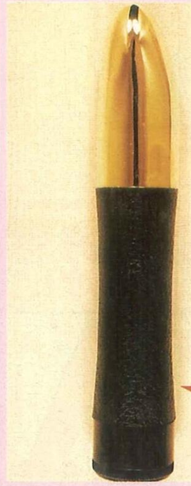

202 MULTI-SPEED STYMULATOR

To popularny stymulator w luksusowym wydaniu. Jego końcówka sprawia, że każdy fascynujący zakamarek staje się prawdziwą kopalnią złota. Regulowane obroty. Obwód 12 cm, długość 20 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-14.

☐ **202 ..... 142 000 zł**

RADOŚĆ DLA NIMFOMANEK!

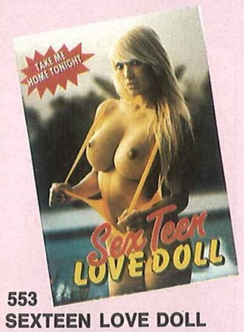

553 SEXTEEN LOVE DOLL

Pomyśl, że to tylko lalka, ale za to bardzo prawdziwa. Gotowa przyjąć cię we wszystkich dziurkach. Ma zawsze ochotę na seks, a do tego jest tania...

☐ **553 ..... 310 000 zł**

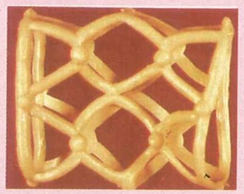

390 STYMULATOR ORGAZMU

Wystarczy, że go założysz, a dziewczyna już drży z rozkoszy... Przedłuża również erekcję!

☐ **390 ..... 52 000 zł**

250 ELECTRONIC LOVE EGG

Jajko miłości działające na baterie. Nieregulowana prędkość, ale to naprawdę coś ekstra. Stosowane przez kobietę podczas stosunku znacznie zwiększa rozkosz obojga. Może być również stosowane tylko przez kobietę. A dlaczegoż by nie przez mężczyznę?... Obwód 11 cm, długość 5,5 cm. Dołączone 2 baterie R-6.

☐ **250 ..... 130 000 zł**

249 ANUSVIBRATOR

Fantastyczne wibracje. Nieregulowana prędkość. Znakomity kształt. Obwód 9 cm, długość 12,5 cm. Dołączone 2 baterie R-6.

☐ **249 ..... 130 000 zł**

248 COCKRING VIBRATOR

Pierścień, który sprawia, że Twoja męskość się unosi. Produkt dla znawców. Nieregulowana prędkość. Dołączone 2 baterie R-6.

☐ **248 ..... 130 000 zł**

252 TRIPLE HEADER

Wszystkie 3 wyżej wymienione produkty w nadzwyczaj eleganckim opakowaniu za bardzo niską cenę. Dołączone 2 baterie R-6.

☐ **252 ..... 221 000 zł**

002 PREZERWATYWY

Niezbędne dla każdego kochanka.

☐ **002 (komplet) 50 000 zł**

P804/1

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: "Martin" POLSKA Warszawa 66 skrytka pocztowa nr 80.

Nazwisko . . . . .
Imię . . . . .
Kod pocztowy . . . . . Poczta . . . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że mam ukończone 18 lat.
Zamawiam . . . . .
(nazwa artykułu i nr katalogowy) (podpis)

328 MY SWEET LOVER

Wiele osób uważa, że trudno tę fantastyczną kopię penisa odróżnić od oryginału. Nie pominięto żadnego detalu. Działa na baterie. Prędkość regulowana. Obwód 14 cm, długość 20 cm.

☐ **328 ..... 303 000 zł**

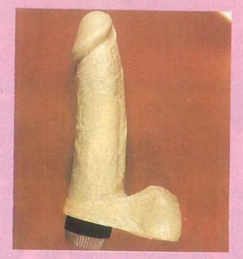

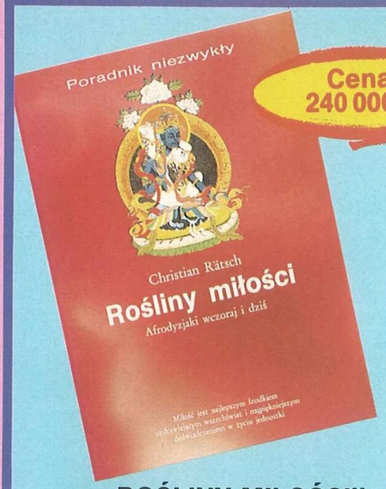

Cena: 240 000 zł

„ROŚLINY MIŁOŚCI"

Niezwykły album zawierający opisy roślin oddziałujących na popęd seksualny; 113 opisanych roślin, 300 barwnych ilustracji, kilkadziesiąt receptur i przepisów, na podstawie których sam możesz wykorzystywać nadzwyczajne właściwości roślin. Jest to poradnik pozwalający skutecznie i bezpiecznie stosować afrodyzjaki będące w sprzedaży.

216 JR. DOUBLE DONG

JR. DOUBLE DONG ma dwa fantastyczne końce. Obwód 12 cm, długość 31 cm. Znakomite dildo, łączące ludzi.

☐ **216 ..... 199 000 zł**

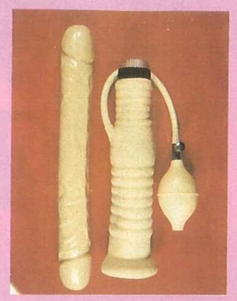

226 VAGINA

Elastyczna vagina, nadmuchiwana po wprowadzeniu penisa. Nieodzowna w domu i w podróży. Obwód 17 cm, długość 24 cm.

☐ **226 ..... 450 000 zł**

P805/1

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: "Martin" POLSKA Warszawa 66 skrytka pocztowa nr 80.

Nazwisko . . . . .
Imię . . . . .
Kod pocztowy . . . . . Poczta . . . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że mam ukończone 18 lat.
Zamawiam . . . . .
(nazwa artykułu i nr katalogowy) (podpis)

STOI JAK ZŁOTO...

373 GOLDEN SEX

Palcówka jest srebrem, lecz ta pałeczka jest złotem. Wielka szansa na udane życie seksualne. Zadbaj o siebie, kup ją i zaszpanuj. Obwód 10 cm, długość 16 cm.

■ **373 ..... 217 000 zł**

345 G-SPOT MAXI

Wszyscy poszukują najważniejszego punktu świata – punktu G. Oto sprzęt niezbędny do osiągnięcia tego celu. Obwód 8 cm, długość 19 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.

☐ **345 ..... 104 000 zł**

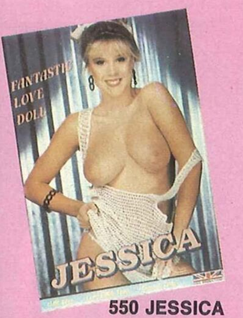

550 JESSICA

Ma piękne, młode, jędrne piersi. Ta śliczna, jasnowłosa dziewczyna, która wyssie z ciebie wszystkie soki, ma trzy nęcące dziurki do zabawy.

☐ **550 ..... 578 000 zł**

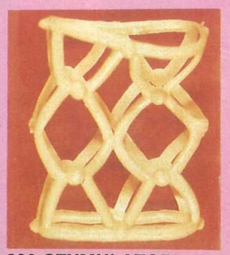

390 STYMULATOR ORGAZMU

Wystarczy, że go założysz, a dziewczyna już drży z rozkoszy... Przedłuża również erekcję!

☐ **390 ..... 52 000 zł**

002 PREZERWATYWY

Żaden kochanek nie może się bez nich obejść.

☐ **002 (komplet) 50 000 zł**

Klub „Cats'': „Manhattan'' w Świnoujściu

WYBORY MISS MOKREJ KOSZULKI

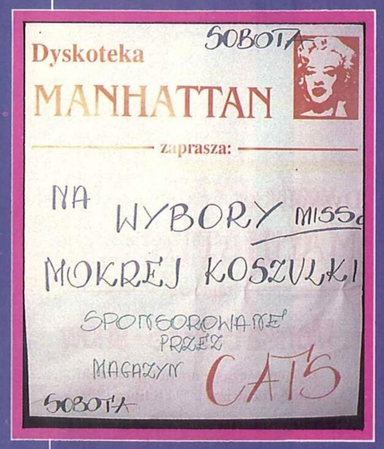

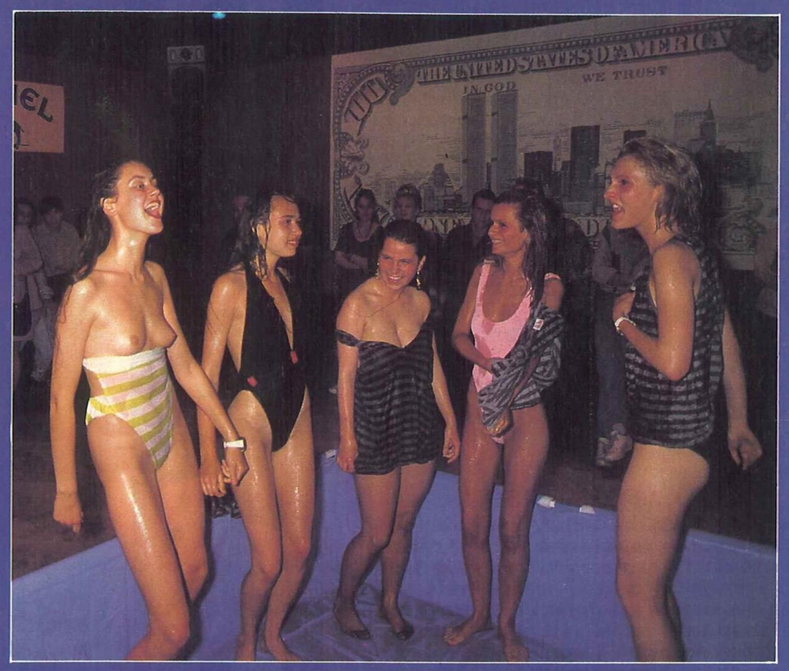

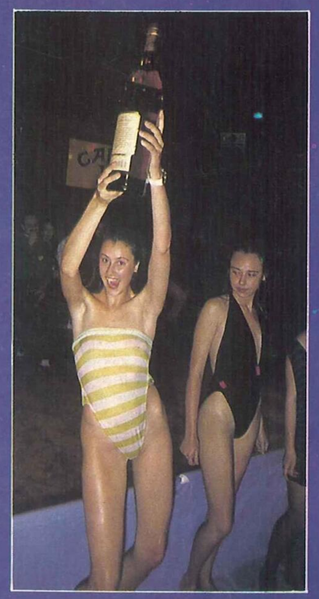

Znany Czytelnikom „Cats'' klub „Manhattan'' to świetny lokal przy nadmorskim deptaku Świnoujścia. Największy w mieście. W ciągu dnia jest to cicha, elegancka restauracja – wieczorem na górnym piętrze odbywają się w niej gorące dyskoteki. I tu właśnie odbyły się wybory Miss Mokrej Koszulki. To, jak się bawiono, jaka była atmosfera w klubie pokazuje nasz fotoreportaż. „Manhattan'' zapowiada wiele innych atrakcyjnych imprez, na które już teraz zaprasza.

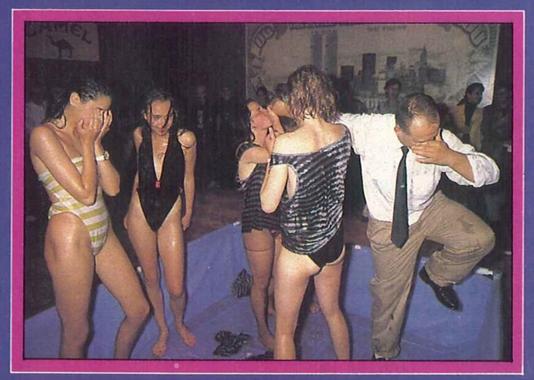

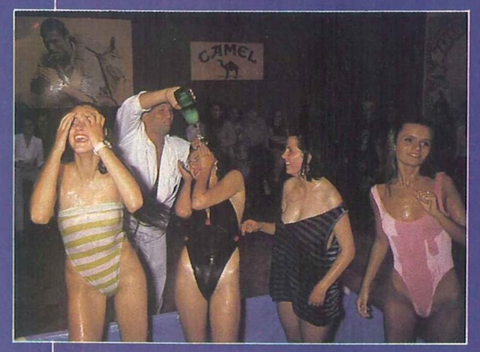

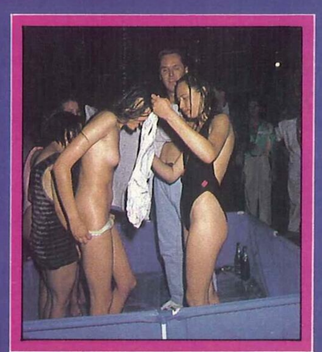

Zdjęcia: KRZYSZTOF M. RATSCHKA

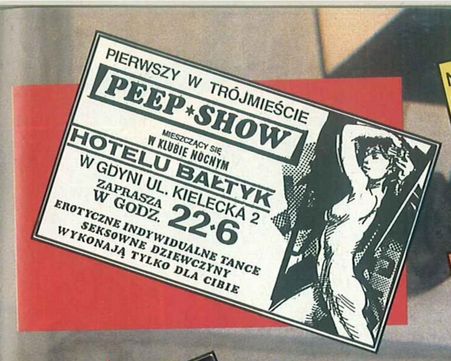

Night Club **„Manhattan''**, Świnoujście, ul. Żeromskiego 1

Motel **„Marabu''**, Ustroń, ul. 3 Maja 49

Club **„Number 1''** – „Jedynka'', Rzeszów, ul. Hetmańska 24 – czynny od 11 do 3 (tel. 43-085)

Klub Nocny **„Eden''**, Białystok, ul. Świętokrzyska 3 (tel. 513-289)

Night Club, kawiarnia **„Meduza''**, Mielno, ul. Nadbrzeżna 2

RESTAURACJA SNACK BAR
B & M
SZCZAWNICA, Al. Parkowa tel. 24 64
* DOBRA KUCHNIA
* MIŁE WNĘTRZE
* ZNAKOMITA OBSŁUGA
Zapraszamy !!!
(w godz. 1400–2200)

„B & M'', Night Club, Szczawnica, Aleja Parkowa 8 (tel. 24-64)

KLUB MAGAZYN
Cats

Klub **„Help Disco''**, Lublin, ul. Północna 22a (tel. 775-801)

Centrum Gastronomiczno-Rozrywkowe **„Happy 7''**, Wrocław, ul. Świdnicka 53

„Jocker'' S.C., Olsztyn, ul. Kołobrzeska 27 (tel. 33-65-89)

Superoferta dla Czytelników „Cats''!

KLUBY CATS W CAŁEJ POLSCE

Klub **„Cats''**, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 45 (tel. 628-72-41 wew. 491) – czynny w godz. 8–4 (występy: 20–4)

Od wielu miesięcy pokazujemy, jak można się bawić w nocnych klubach całego świata. Dziś możemy się już dobrze bawić w Polsce. W całym kraju powstają kluby, dyskoteki, lokale nocne oferujące wiele atrakcji. Miesięcznik „Cats'', prezentując światowe centra rozrywkowe, odwiedza również polskie lokale. Oceniając ich działalność pod kątem standardów zachodnich, udało się nam wybrać takie, które spełniają te wymogi. Prezentujemy je na łamach „Cats'' i zapraszamy do zabawy.

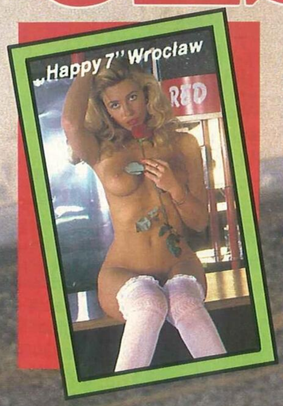

„Cats'' chce wyróżnić w szczególny sposób swoich stałych Czytelników. Oto nasza propozycja:

I Ty możesz zostać członkiem ekskluzywnego „Klubu Catsa'' i uzyskać specjalną Złotą Kartę, która zapewni Ci wiele przywilejów w korzystaniu z sieci klubów, którym „Cats'' patronuje. Posiadacze karty mają wolny wstęp do lokali, z którymi współpracujemy, mogą uczestniczyć w zamkniętych imprezach, konkursach, występach i innych atrakcyjnych formach zabawy.

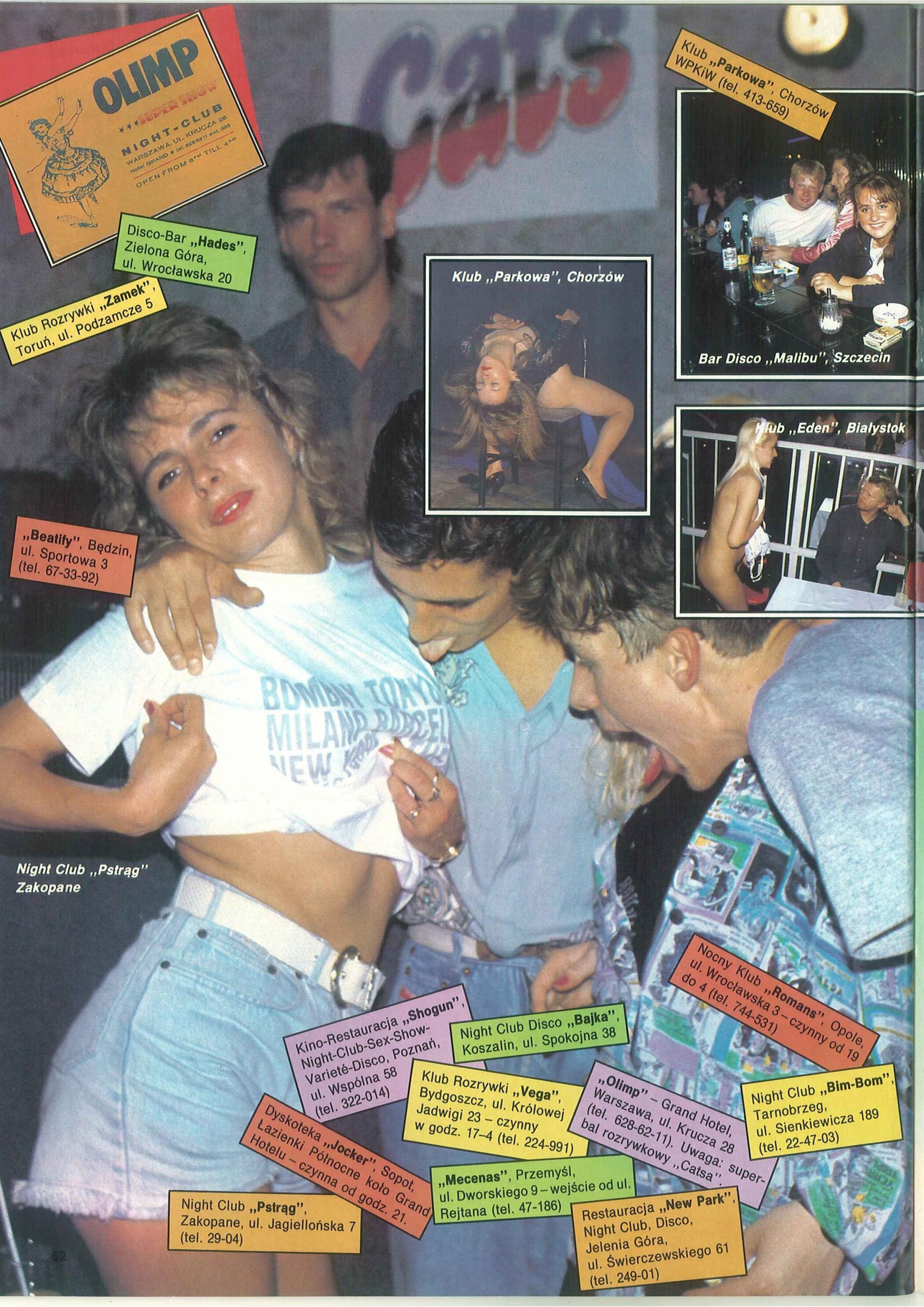

Klub „Parkowa", WPKiW (tel. 413-659)

Bar Disco „Malibu", Szczecin

Bar Disco „Malibu", Szczecin, ul. Tczewska 61

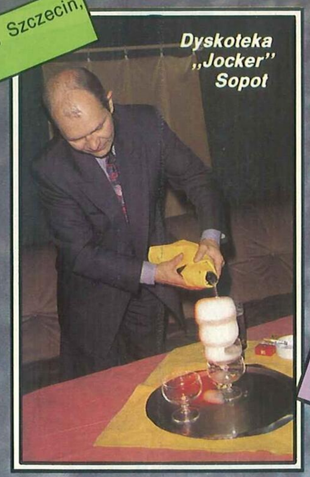

Dyskoteka „Jocker" Sopot

Klub „Cats", Warszawa

Bar „Tukan", Wałbrzych

Bar Uniwersalny „Tukan", Wałbrzych, ul. Broniewskiego 29 (tel. 41-56-49)

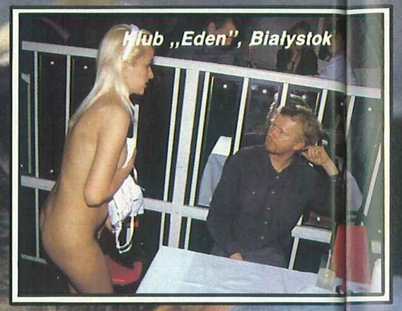

Klub „Eden", Białystok

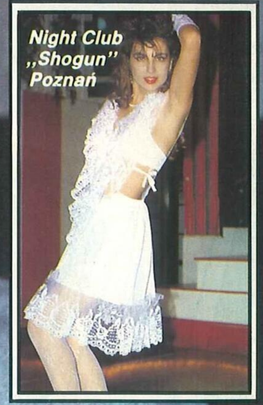

Night Club „Shogun" Poznań

Jak zdobyć kartę „Klubu Catsa"? Wystarczy opłacić roczną prenumeratę, by otrzymać przesyłką pocztową z redakcji Złotą Kartę Klubową. Wkrótce członkowie Klubu poznają inne atrakcyjne możliwości korzystania z Karty (m.in. losowanie wycieczek na prezentowane w „Cats" śródziemnomorskie plaże rozkoszy).

Nie zwlekaj, wypełnij zamieszczony w naszym magazynie przekaz!

Nie zapominamy o naszych dotychczasowych wiernych Czytelnikach. Ci spośród nich, którzy chcą zostać członkami „Klubu Cats" powinni przesłać pod adresem: 00-343 Warszawa 30; skr. poczt. 178 piętnaście wycinków z okładek „Cats" zawierających numer i datę.

Uwaga: Już za miesiąc nowe adresy nowych Klubów „Cats" w różnych miastach Polski.

Jeszcze raz przepraszamy tych wszystkich, którzy czekali długo albo jeszcze czekają na Kartę Klubową. Wszystkie opóźnienia wynikają nie z naszej winy – są spowodowane przez producenta kart. Przepraszamy jednak serdecznie i zapraszamy do wspólnej zabawy.

„Jocker" S.C., Olsztyn

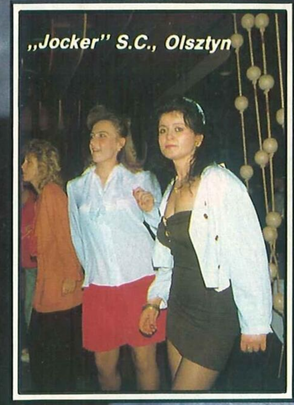

UWAGA!

Bez szukania w kiosku możesz systematycznie otrzymywać CATS do domu – wystarczy zamówić!

CATS można zaprenumerować od dowolnie wybranego numeru i na dowolnie długi okres (np. na 3, 6 czy 12 miesięcy).

– Cena 1 egzemplarza 30 000 zł.

– Koszt przesyłki jest wliczony w cenę prenumeraty.

– Wpłaty przekazem pocztowym (lub przelewem) prosimy dokonywać na rachunek:

P.P.U.P. „Poczta Polska"
Rejonowy Urząd Pocztowy w Bydgoszczy
300807-736 Bank Gdański I Oddz. w Bydgoszczy.

Prenumeratę bieżących egzemplarzy można opłacić indywidualnie i zbiorowo.

Wystarczy dokładnie wypełnić wydrukowany niżej kupon, wyciąć i wnieść opłatę w najbliższym urzędzie pocztowym.

Skorzystaj z tej możliwości! Zaoszczędzisz czas i pieniądze!

Odcinek dla poczty zł .....
Słownie złotych .....

BLANKIET WPŁAT DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię .....
Adres ..... Ulica, nr domu i mieszkania
Kod pocztowy ..... Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP „Poczta Polska"
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy
Nr konta 300807-736
Bank Gdański I/Oddział w Bydgoszczy
Opłata pocztowa

Datownik ..... Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Odcinek dla posiadacza r-ku zł .....
Słownie złotych .....

BLANKIET WPŁAT DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię .....
Adres ..... Ulica, nr domu i mieszkania
Kod pocztowy ..... Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP „Poczta Polska"
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy
Nr konta 300807-736
Bank Gdański I/Oddział w Bydgoszczy
Opłata pocztowa

Datownik ..... Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Odcinek dla wpłacającego zł .....
Słownie złotych .....

BLANKIET WPŁAT DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię .....
Adres ..... Ulica, nr domu i mieszkania
Kod pocztowy ..... Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP „Poczta Polska"
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy
Nr konta 300807-736
Bank Gdański I/Oddział w Bydgoszczy
Opłata pocztowa

Datownik ..... Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

PRYWATNE ZDJĘCIA

Zapraszamy gorąco polskie czytelniczki do nad syłania prywatnych foto sów. Każde opublikowane zdjęcie będzie ho norowane 20 $. Zdjęcia prosimy Wysyłać na nasz adres:
SCAN MAG A/S
Borgergade 6 1300
Kopenhagen K
DANIA
Z dopiskiem na kopercie »YLVA«

Oto nasze Czytelniczki Kasia i Asia na wakacjach. Swoją fotkę podpisały: „Raz, dwa, trzy, Cats i... my"

Natasza lubi się kochać i lubi być fotografowana przez swego narzeczonego z Warszawy

Małgosia i jej mąż od dawna przeżywają „przygodę z fotografowaniem". Tym razem Małgosia została zaskoczona w kąpieli

Baśka dzięki tym i innym zdjęciom nabrała pewności siebie i nauczyła się pokazywać siebie taką, jaka jest

Veronika z przyjemnością wychodzi ciepłą nocą na balkon i ogląda z góry miasto

Co też podpatrzyło magiczne „oko" obiektywu? – zastanawia się Joanna z Krakowa

TYTUŁ OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ					
Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

TYTUŁ OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ					
Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

TYTUŁ OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ					
Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

KONKURS!

Trzy miesiące temu, w ,,Cats'' 8/93, rozpoczęliśmy konkurs dla wiernych Czytelników naszego magazynu. Zdjęcie pięknej dziewczyny zostało przypadkowo przecięte na sześć fragmentów. Zamieszczamy je w kolejnych sześciu numerach ,,Cats''. Dzisiaj masz przed sobą, drogi Czytelniku, trzeci fragment. Zebrane sześć kawałków zdjęcia należy wyciąć, złożyć całość i nakleić na kartkę, którą trzeba będzie przesłać do naszej redakcji.

Wśród tych, którzy ułożą fotografię i przyślą do nas, zostaną rozlosowane atrakcyjne nagrody o wartości 100 milionów złotych. Jakie? O tym napiszemy wkrótce.

Życzymy wytrwałości i powodzenia w losowaniu. Zostań wiernym Czytelnikiem ,,Cats'' i wygraj naszą nagrodę!

KONKURS!

Drodzy Czytelnicy!

Wychodząc naprzeciw olbrzymiemu zainteresowaniu publikacją reklam, uruchamiamy stałą rubrykę ogłoszeń drobnych. Cena za publikację ogłoszenia w ramce (o wymiarach 35 × 70 mm) wynosi tylko 2 500 000 złotych. Serdecznie zapraszamy agencje towarzyskie i matrymonialne, bary, restauracje, dyskoteki, hotele i wszystkich tych, którzy szukają taniej i skutecznej reklamy.

ZASADY PUBLIKACJI OGŁOSZEŃ DROBNYCH:

- ogłoszenia ukazują się w rubryce ogłoszeń drobnych,
- cena za ogłoszenie ramkowe (o wymiarach 35 × 70 mm) wynosi 2 500 000 złotych,
- redakcja nie pośredniczy w przekazywaniu odpowiedzi na ogłoszenia,
- wypełniony kupon z treścią ogłoszenia lub jego kserokopię należy przesłać, wraz z dowodem wpłaty przekazu pocztowego, pod adresem redakcji,
- redakcja zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia kuponów błędnie wypełnionych, nieczytelnych lub ze źle dokonaną wpłatą,
- ogłoszenia zostaną opublikowane w terminie ok. 3 miesięcy od daty otrzymania ich przez redakcję,
- w przypadku zlecenia cyklicznego powtarzania tego samego ogłoszenia należy zaznaczyć w kuponie ogłoszeniowym liczbę publikacji,
- redakcja nie przyjmuje ogłoszeń: kaset wideo, książek, afrodyzjaków i artykułów erotycznych dystrybowanych w sprzedaży wysyłkowej i innej,
- redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam.

KUPON OGŁOSZENIOWY ,,CATSA''

KOLOROWE OGŁOSZENIE RAMKOWE (35 × 70 mm) TYLKO ZA 2 500 000 ZŁOTYCH

Treść ogłoszenia: . . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

2 500 000 zł × [ ] ilość powtórzeń = ... zł
(suma)

Otrzymaną sumę należy wpłacić przekazem pocztowym pod adresem: Dział Reklamy ,,CATS'', 00-840 Warszawa, ul. Wronia 23. Do kuponu należy dołączyć dowód wpłaty (przekaz pocztowy).

Imię i nazwisko zleceniodawcy: . . . . . .

Adres i kod pocztowy: . . . . . .

Data: . . . . . Podpis: . . . . . .

Erotyczne strony

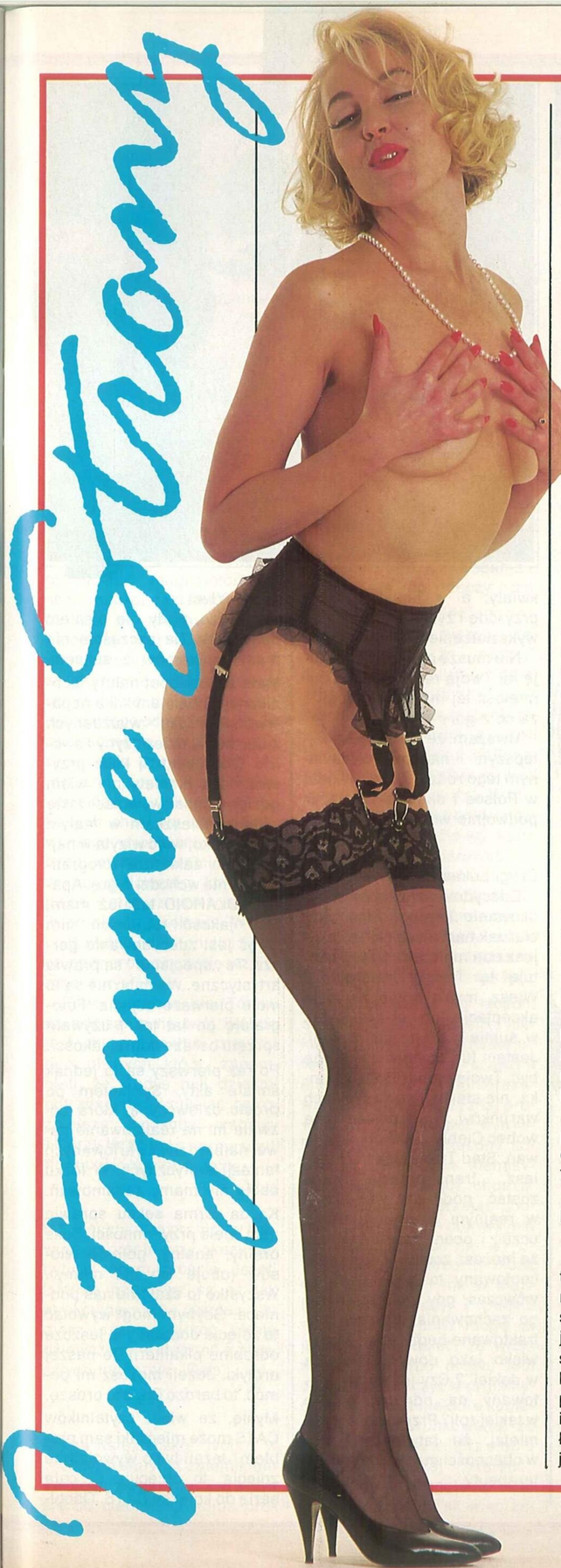

Kochani!

W grudniu 1992 r. pisałam o folklorze języka erotycznego. Zachęciłam Was wtedy do listów, zajmujących się poradami językowymi dla tych, którzy nie potrafią wyjść z zaklętego kręgu określeń medycznych i potocznych wulgaryzmów określających narządy płciowe. Dziś chciałam wrócić do tego tematu. Stało się to za sprawą jednego z Czytelników ,,Catsa'', który wyszperał gdzieś wierszyk poświęcony temu właśnie tematowi. Ponieważ stanowi on niejako podsumowanie tego, co nazwać by można dorobkiem kultury języka erotycznego Polaków, tworzonym przez stulecia, zdecydowałam się go przytoczyć w całości. Zastanawiam się tylko czy ktoś ułoży podobny à propos naszego ,,gniazdka''? Czekam z niecierpliwością na tekścik od odważnego wierszoklety. Nie ukrywam, że i ja także lubię sobie od czasu do czasu pofiglować... słowem.

Całuję Was i czekam na listy!

Ylva

,,ON''

Fallus, penis, członek, trzonek,
siurak, siusiak lub ogonek.
Bolo, ptaszek, koń, kogucik,
kutas, pała albo fiucik.
Prącie, pipka, fujareczka,
trąba, lufa, paróweczka.
Halabarda lub armata,
kość – lecz także kawał gnata.
Kurek, rura, gwóźdź, patyczek,
kolec, bolec albo smyczek.
Karol, Franio, knot, karolek,
mały, pędzel lub wisiorek.
Patafianek, dzyndzel, dzwonek,
pompka, dyndas lub baronek,
Cypis, rabuś, stoik, zbój,
Tak po polsku zwie się ch...

Droga Ylvo!

Mieszkam w małym miasteczku położonym w centralnej Polsce. Od chwili ukazania się ,,Cats'' w wersji polskiej jestem jego czytelnikiem i sympatykiem. Podziwiam kobiety pokazywane na łamach pisma o wspaniałej urodzie i jeszcze wspanialszej zmysłowości. Każdy numer pisma jest dla mnie ucztą duchową.

Od pewnego czasu zapragnąłem być kobietą. Może to przyszło zbyt późno, ponieważ mam już 42 lata, ale już pewne predyspozycje były u mnie od czasów dzieciństwa. Jako chłopiec a następnie młodzieniec miałem ładną dziewczęcą buzię, wąskie barki, słabiej rozwinięte mięśnie, okrągłe uda a przy tym byłem nieśmiałym, czekającym na pierwsze działanie z drugiej strony. Dlatego też dwukrotnie byłem obiektem zainteresowania mężczyzn. Nie kontynuowałem jednak znajomości.

Czuję wielką przyjemność przebywając wśród kobiet i nawet interesuje mnie to wszystko czym one się zajmują.

Marzeniem moim jest ubrać się w damskie ciuchy, a więc założyć skąpe figi, wypchany biustonosz, pończochy lub rajstopy, pantofle na wysokim obcasie, przykrótką, obcisłą spódnicę, odpowiednią perukę i wyjść w nieznanym mieście wieczorem na ulicę w towarzystwie drugiej kobiety, o dominującej osobowości, która po powrocie potrafiłaby mnie pieścić i kochać miłością lesbijską. Dałbym wszystko z siebie, żeby w tej miłości zrealizowała się do końca. Tak tego pragnę jak ta kobieta, która w styczniowym numerze z ubiegłego roku prosiła Cię o pomoc w znalezieniu partnerki. Jestem szczęśliwy, że ta metamorfoza u mnie następuje i oczekuję tylko dopełnienia tego procesu. Jest to jednak rodzaj heteroseksualizmu, z którym nie spotkałem się w dostępnym mi piśmiennictwie, a z drugiej strony rodzaj reinkarnacji w tym samym życiu. Nie wiem czy zgadzasz się z tym Ylvo?

Mam za sobą nieudane małżeństwo, a obecnie separację. Rozpad jego nie nastąpił z powodu nieudanego życia seksualnego. Byłem posłusznym kochankiem realizującym program despotycznej żony, która nie przywiązywała większego znaczenia do wstępnej gry miłosnej a jedynym jej celem było osiągnięcie orgazmu albo orgazmów co kilka minut. A więc coitus bez miłości, bez wzajemnej egzaltacji. Nie akceptowała seksu radosnego,

niekonwencjonalnego, który przyniósł by dużo zadowolenia i przeżyć.

Czasem, biorąc pod uwagę jej energię, upór w realizowaniu różnych problemów a również i potrzebę seksu, pragnąłem, żeby ona była stroną czynną, żeby ten nadmiar energii wyładowała na mnie w czasie coitus, żeby mnie brała jako zniewieściałego kochanka jak kobieta wampir, żeby nie tylko mnie tuliła, ale szalała ze mną, całowała mnie prawie do bólu, unieruchomiła mnie swoim ciałem, drażniła mnie swoją clitoris, wargami, piersiami. Jak bardzo byłbym jej za to wdzięczny!

Tymczasem czuję, jak moja psychika ulega przemianie na kobiecą.

Nie chciałbym, przynajmniej teraz, żeby doszło do zatrzymania tego procesu. To stawanie się kobietą jest moim nowym życiowym doświadczeniem. Wasze życie jest bogatsze i dlatego teraz bardziej rozumię swoją ex-żonę, kiedy narastał u niej niepokój, podniecenie, gdy była obstrzeliwana ukradkowymi spojrzeniami mężczyzn i nie potrafiła tego ukryć w mojej obecności.

Nie chciałbym również się demaskować, gdyż jestem osobą zbyt znaną w tym pruderyjnym miasteczku, chociaż zdaję sobie sprawę z tego, że zmiany psychiki będą bardziej zauważalne niż sposób ubierania się – np. bielizna osobista czy inne podkreślanie kobiecości. Jest to wszystko bardzo podniecające. Stwierdziłem, że o ile kiedyś taką podnietę seksualną czułem w glans penis, to obecnie do erekcji dochodzi jakby wtórnie a wcześniej odczuwam rozpoczynający się orgazm w miejscu scrotum, które staje się jak gdyby niespokojne, obrzmiałe, oczekujące na dalsze wzmocnienie. Zauważyłem, już w tym krótkim okresie, że jestem inaczej postrzegany przez niektóre osoby płci żeńskiej (przynajmniej dwie) – patrzą na mnie z większym zainteresowaniem i zaangażowaniem, jak przy próbie zdobycia partnera. Myślę, że w tym procesie stawania się kobietą dochodzi do zachwiania równowagi hormonów na korzyść żeńskich, co na pewno ma wpływ, wespół z centralnym układem nerwowym, na fizjonomię, wygląd twarzy, zaokrąglanie kształtów ud, grą piersi, co już u siebie zauważyłem.

ZAWSZE CHCIAŁEM BYĆ KOBIETĄ! Dziękuję niebu, że to się zdarzyło. Oczekuję teraz na tę wspaniałą, wyimaginowaną partnerkę, która mnie pokocha miłością lesbijską. Kobiety te, dowiedziałem się tego również dzięki Twojemu pismu, mają bardzo wysublimowaną wrażliwość i bardzo rozwiniętą uczuciowość. Będę z niepokojem i niecierpliwością oczekiwać na taką partnerkę swego życia.

Droga Ylvo! Przepraszam za przydługi list, ale znając Ciebie z wyrozumiałości i życzliwości postanowiłem napisać o swoich problemach właśnie teraz, w okresie transformacji mojej psyche.

To co robię nie jest związane z żadną chorobą. Cieszę się dobrym zdrowiem i tym fizycznym i psychicznym. Myślę, że jestem osobą wrażliwą. Lubię muzykę, zwłaszcza poważną, klasyczną: Bacha, Mozarta, Beethovena, Chopina, Czajkowskiego. Gdybym mieszkał w dużym mieście na pewno zaliczyłbym wszystkie opery. Z przyjemnością słucham jazzu, zwłaszcza nowoorleańskiego. Swego czasu malowałem, ale było to źle widziane przez żonę. Lubię

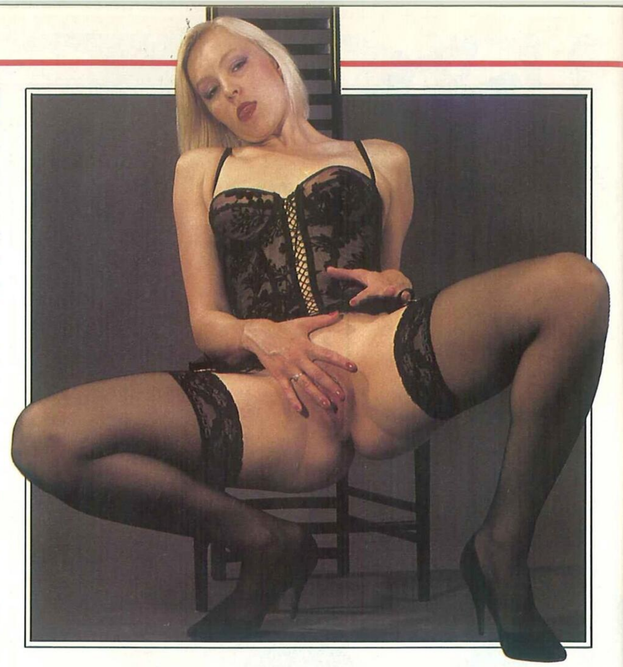

kwiaty, a w ogóle kocham przyrodę i życie! Mam wyższe wykształcenie.

Nie muszę pisać, że oczekuję na Twoją reakcję i wyrozumiałość tej mojej ,,patologii'', za co z góry dziękuję.

Uważam, że ,,Cats'' jest najlepszym i najlepiej wydawanym tego rodzaju periodykiem w Polsce i dlatego jestem Ci podwójnie wdzięczny.

Łukasz

Drogi Łukaszu!

Zdecydowałam się na opublikowanie Twojego listu, chociaż tak naprawdę nie oczekujesz ode mnie rad. Czy akceptuję tę Twoją ,,patologię''? Wiesz, myślę sobie że moja akceptacja lub jej brak i tak w sumie niczego nie zmieni. Jestem lub co najwyżej mogę być, Twoją papierową kochanką, nie stawiającą Ci żadnych warunków i nie posiadającą wobec Ciebie żadnych oczekiwań. Stąd Twoja, jak to określasz, ,,transformacja'' musi zostać poddana weryfikacji w realnym świecie ludzkich uczuć i ocen. Jeżeli czujesz, że możesz zostać w niej zaakceptowany to o'kay. Ale co wówczas, gdy zmiany Twojego zachowania, psychiki potraktowane będą przez środowisko jako dowód ,,walenia w dekiel''? Czy jesteś przygotowany na odrzucenie Cię w takiej roli? Przemyśl to. I pamiętaj, że łatwiej to robić w obecności mądrego psychoterapeuty.

Całuję Ylva

Droga Ylvo!

Jeszcze nigdy nie pisałem do gazety. Na szczęście nie mam problemów z seksem. Mam za to kłopot natury technicznej. Otóż mam kilka negatywów bardzo wyuzdanych zdjęć mojej dziewczyny i swoich. Chciałbym Ci kilka przysłać, lecz niestety nie wiem gdzie można wywołać takie zdjęcia. Mieszkam w małym miasteczku, więc wizyta w najbliższym zakładzie fotograficznym nie wchodzi w grę. Aparat POLAROID też już mam, lecz jakość robionych nim zdjęć jest zdecydowanie gorsza. Te ,,specjalne'' są prawie artystyczne. Wiem bo nie są to moje pierwsze zdjęcia. Fotografuję od lat tak i używam sprzętu bardzo dobrej jakości.

Po raz pierwszy są to jednak śmiałe akty. Spotkałem po prostu dziewczynę, która pozwala mi na realizowanie nawet najbardziej zwariowanych fantazji erotycznych. W łóżku oboje nie mamy zahamowań.

Każda forma seksu sprawia nam wiele przyjemności. Seks oralny, analny, golenie włosów (oboje ich nie mamy). Wszystko to szalenie nas podnieca. Gdybym mógł wywołać te zdjęcia dodałoby to jeszcze odrobinę pikanterii do naszej erotyki. Jeżeli możesz mi pomóc, to bardzo Cię o to proszę.

Myślę, że wielu czytelników CATS może mieć taki sam problem. Jeżeli tylko wywołam te zdjęcia, to obiecuję Ci całą serię do kolekcji CATS. Osobiście uważam, że Twój magazyn jest najlepszym pismem erotycznym na polskim rynku. Ty robisz wspaniałą pracę i jesteś piękną kobietą. Masz prześliczną ,,perełkę'' i z rozkoszą popieściłbym Cię po niej językiem. Moja dziewczyna by na to patrzyła a potem kochalibyśmy się we trójkę. Wyobraźnia to wspaniała rzecz. Prawda?

Tomasz

Tomku!

Masz rację wyobraźnia to naprawdę wspaniała sprawa. Bez niej jak bez soli... A z listu wnioskuję, że i Tobie i Twojej dziewczynie rzeczywiście jej nie brakuje. Cieszę się, że poruszyłeś ten problem. Wiele par sądzi, że korzystanie z kamery wideo czy nagrywanie na taśmie magnetofonowej scen miłości zakrawa na coś bardzo zdrożnego. Prawda natomiast jest taka, że bez umiejętności traktowania seksu także jako doskonałej zabawy we dwoje, dającej poczucie całkowitego odprężenia, także psychicznego, orgazm owszem daje przyjemność, ale jest ona jedynie serią kilkusekundowych skurczów, po których chce się spać. Seks wymaga wyobraźni, inwencji, bycia artystą, któremu pomysły na malowanie kolejnych pejzaży erotycznych wyskakują po prostu z rękawa. Wtedy i tylko wtedy daje on obydwojgu partnerom poczucie wzajemnej satysfakcji.

Zdecydowałam się Tomku na odpisanie na twój list, bo jest on doskonałym przykładem dla tych, którzy zapomnieli, że kiedyś byli dziećmi potrafiącymi wymyślać najróżniejsze sposoby zabawy i którzy teraz seks sprowadzili do mozolnego obowiązku.

Ylva

P.S. Techniczne problemy rozwiąż po prostu przy okazji pobytu w innym mieście. Jeżeli istotnie negatywy są aż tak atrakcyjne, jak piszesz, to masz szansę ujrzeć swoją dziewczynę w którymś z przyszłych numerów ,,Cats''

Droga Księżniczko Ylvo!

Jestem stałym Czytelnikiem Twojego magazynu. Zwracam się do ciebie z kilkoma problemami. Chciałbym otrzymać informację, czy stosunek bez wytrysku jest szkodliwy dla organizmu mężczyzny. Ponieważ wśród wydawnictw naszych seksuologów, opinie są różne. Interesują mnie ćwiczenia z sex-jogi. Czy są w Danii podręczniki seksu jogi, seksu francuskiego, ćwiczeń zwiększających doznania seksualne kobiet i mężczyzn. Na tym kończę i przesyłam gorące całusy Tobie i Twojej Perełce, życząc powodzenia w dalszej pracy. Magazyn jest wspaniały!!!

Wiaczesław B.

Witaj Książę Wiaczesławie!

W życiu jeszcze mnie nikt tak nie nazwał... księżniczką... O rany! Jak to wspaniale brzmi! Ale do rzeczy, tzn. chciałam powiedzieć... do problemu, o którym piszesz. Zawsze twierdzę, że ,,zimnej'' żonie zamiast futra – lepiej zrobi ,,Kamasutra''. Seks Wschodu to sztuka miłości mająca za sobą historię. Jeśli mnie pamięć nie myli Mallanaga Vatsyayan napisał ją w IV wieku przed naszą erą. W filozofii Wschodu nasienie uosabiało energię życiową, którą należało gospodarować oszczędnie wykorzystując ją do rozwoju duchowego. Wiele technik seksualnych zmierza do wyuczenia mężczyzny sztuki odbywania stosunku bez utraty tych ,,życiodajnych soków''.

Ejakulacja wedle tej filozofii dostarcza zaledwie kilku sekund rozkoszy, ale jej następstwem jest trwająca czasami kilka godzin utrata zainteresowań seksem. Mężczyzna, prowadzący stosunki bez wytrysku, to ciągle podniecony kochanek, ustawicznie nienasycony (nic dziwnego), chodzący, jak nieprzymierzając ,,bomba'', która ciągle gotowa jest do eksplozji, choć nie wybucha. Wiesz, nie wiem co może czuć facet, który ma w majtkach dwa granaty. Z punktu widzenia Europejki mogę Ci jedynie powiedzieć, że większość z nas po prostu lubi współuczestniczyć w orgiastycznej uczcie, a niektóre kobiety są tak uwarunkowane, że bez poczucia wewnątrz siebie wystrzału waszej ,,armatki'' nie są zdolne w ogóle do osiągnięcia szczytu. Tak więc zanim zdecydujesz się na pierwsze próby utrzymania równowagi na stojącym penisie z uniesionymi rękoma i nogami nad podłogą, jako wstępnym ćwiczeniu przygotowującym do uzyskania pełnej kontroli nad odruchami ciała, proponuję rozważyć, czy Twoja dziewczyna na pewno będzie uszczęśliwiona. Póki co informuję, że podczas mojego ostatniego pobytu w Warszawie odnalazłam na półce księgarskiej książkę ,,Erotyzm i techniki seksualne Wschodu'' wydaną przez IWZZ w 1991 roku. Polecam jej lekturę.

Całuję Ylva

Piszcie do mnie na adres:
SCAN-MAG A/S
Borgergade 6
1300 Kopenhagen K
Dania

CO MIESIĄC PRZESZŁO MILION PRAWDZIWYCH MĘŻCZYZN CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ

Cats

NAJKRÓTSZĄ DROGĄ DO SUKCESU

DZIAŁ REKLAMY:
(22) 24-14-81, 24-14-85

Cats

Miesięcznik skandynawski
Nr indeksu 357251
Redaktor naczelny: Birger Leth
1300 Kopenhagen K.
Borgergade 6. Dania.
Redaktor wydania polskiego:
Marian Brzeszczyński.
Wydawca: Scandinavia-Poland Publishing House Ltd.
Adres dla korespondencji krajowej: 00-343 Warszawa 30 Skrytka pocztowa 178
Skład i łamanie: PRINT-Warszawa Przygotowanie do druku: Well-Tech. Hong Kong. Druk: Strohal Druck, Wiedeń.

GORĄCY EROTYCZNY TELEFON

ZADZWOŃ I POSŁUCHAJ - KAŻDA Z DZIEWCZĄT MA INTYMNY EROTYCZNY NUMER TYLKO DLA CIEBIE!!

TYLKO DLA DOROSŁYCH

NIMFOMANKA (21) UWIELBIA SSAĆ
00 852 1724 8097

ZACHĘCAJĄCE OPOWIEŚCI NIEZASPOKOJONEJ DZIEWICY (18)
00·852·1724·8098

BIERZ MNIE OD TYŁU JESTEM GORĄCA I CZEKAM!!
00·852 1724 8096

AGATA I RENATA
GORĄCA LESBIJSKA CHUĆ
00·852·1724·8095

SKÓRZANA "MINI" BEZ MAJTECZEK
00 852 1724 8099

GOTOWA DLA TWOJEJ PRZYJEMNOŚCI 24 GODZINY NA DOBĘ

EP1 25,000zł/30 sekund P999C

Czytelnicy Cats piszą opowiadania erotyczne dla czytelników Cats

PARTY

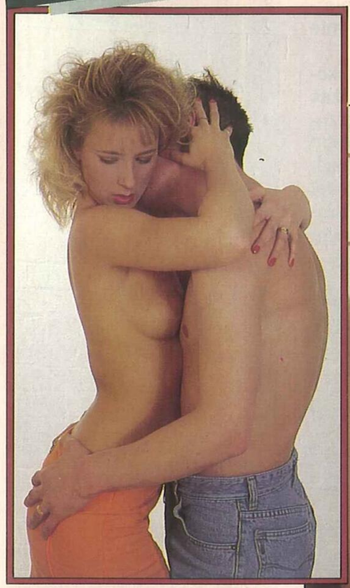

Włączyłem magnetowid: party zaczynało się. Był już prawie komplet gości. Głośna dyskotekowa muzyka odbijała się od kieliszków i złoto-zielono-czerwonych butelek szampanów. Toalety dziewcząt nienaganne: wieczorowe makijaże i stonowane suknie. Panowie w jedwabnych koszulach a niektórzy w kosztownych garniturach. Szepty i wybuchy śmiechów – pierwsze oznaki kojącego działania alkoholu. Łagodne ruchy dziewcząt – koci taniec, pierwsze zbliżenia towarzyskie, muśnięcia warg, roziskrzone oczy.

Leniwe obrazy zabawy studenckiej sprzed paru lat przerwał dzwonek. Moja przyjaciółka spojrzała na mnie pytająco. Uczyniłem to samo. Któż – u diabła! – mógł stać u drzwi o tej porze? Listonosz? O pierwszej po północy? – odruchowo spojrzałem na zegarek. Dzwonek powtórzył się. Tak, zmysł słuchu nie zawodził nas. Przez okienko zobaczyłem wysmukłą postać o kształtnych piersiach pod cienką bluzeczką i nie zapiętym płaszczu. Twarz nieznajomej nie wydawała mi się jednak obca. Usiłowałem bezskutecznie skojarzyć ją z jakimś faktem z mojego życia: z liceum? ze studiów? z upojnych wakacji? Nieznajoma zapytała mnie, czy zastała w domu Elżbietę...

Marynarki panów spoczywały już nie na potężnych barkach swych właścicieli, lecz na krzesłach, parkiecie, parapetach i innych miejscach pokoju. Dziewczętom również było cieplej. Skórzane, srebrne, jedwabne i inne paski opinające ich biodra opadły. Ich ruchy stawały się bardziej wyzywające. Niektóre dziewczyny już po drugim kieliszku szampana z lubością prezentowały cienkie, prosto z Paryża, wzorzyste rajstopy, ażurowe staniki, a te bardziej odważne odsłaniając uda coraz wyżej – łagodną wypukłość skromnie ukrytą w białych majteczkach.

– Napijesz się jeszcze drinka? – zaproponowałem nieznajomej, która okazała się być bliską przyjaciółką Elżbiety jeszcze z liceum i z pierwszych wspólnych polowań na

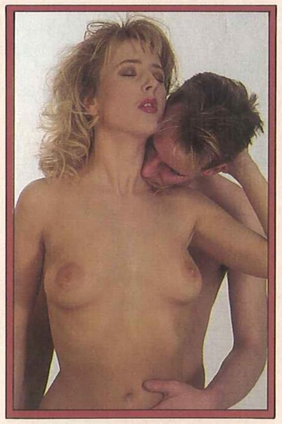

chłopaków. Jej twarz była mi znajoma z fotograficznych albumów Elżbiety, które często przeglądałem pod jej nieobecność.

– Z największą przyjemnością – uśmiechnęła się zalotnie, a uśmiech ten dobrze znałem ze zdjęć. Przechyliła się nieco w moim kierunku pozwalając w nagrodę zlustrować swoje zadarte i krągłe piersi pod niedopiętą bluzką. Elżbieta popatrzyła na mnie z pobłażaniem.

– Beata i ja miałyśmy najseksowniejsze piersi w całym liceum.

– Wygrywałyśmy wszystkie tajne i półtajne konkursy na najbardziej „cycatą" dziewczynę – dodała Beata.

To były czasy – pomyślałem, nie biorąc jednak tego stwierdzenia bardzo do serca i wziąłem się do przyrządzania drinków. Elżbieta przesunęła nieco taśmę w magnetowidzie. Usiedliśmy wspólnie na dość dużej kanapie sącząc złocisto-pomarańczowy płyn, zagryzając plasterkami pomarańczy i wspominając lata studenckie...

Na ekranie pojawiła się pierwsza nagość. To odsłonięte ramię Oli, jej duże usta poruszały się jak skrzydła wiosennego motyla. Młoda pierś wyjrzała zza ramiączka stanika niczym małe pisklę z gniazda. Małe oczko brodawki zdawało

się do nas mrugać. Roześmialiśmy się we trójkę.

Po lewej miałem Elżbietę tulącą się do mnie, po prawej siedziała Beata. Odsunięta ode mnie, lecz na wyciągnięcie ręki. Lekko wsunąłem rękę w zwoje bluzki Elżbiety i szczęśliwie dotarłem do rozmarzonej piersi, ciepłej jak świeża bułeczka. Elżbieta poruszyła się nieznacznie dociskając moją dłoń. Sugerowała ruch kulisty – ulubioną formę masażu jako gry wstępnej...

Na ekranie przesuwały się kolorowe obrazki. Ola teraz odsłoniła już swój drugi cycuszek i wirowała dookoła z rozpuszczonymi włosami w ekstatycznym tańcu. Chłopcy palili papierosy, z nagimi torsami – dawno odłożyli na stronę zbyteczne i krępujące ruchy koszule, podchodzili do niej i zabierali ją – każdy chociaż na jeden taniec. Na filmie dopiero teraz zaczynała się zabawa. Beata przylgnęła do mnie. Dotykałem swobodnie jej prawego ramienia. Zsunąłem rękę niżej, pod pachą natknąłem się na coś bardzo zmysłowego. Poczułem jak drgnęła. Ująłem mocno jej łabędzią kibić. Podała mi długi, namiętny pocałunek. Dotknęła językiem moich ust, zaczęła je lizać i ssać jak cukierek...

Wtedy Elżbieta przesunęła ręką po moich udach i zatrzymała ją tam, gdzie w większości spodni na całym świecie znajduje się zamek błyskawiczny. Nie stawiał oporu i lekko wydobyła na światło nocne moją przestraszoną dzidę, która szybko nabierała odwagi pod delikatnymi pieszczotami ciemnowłosej kochanki.

W pierwszej chwili Beata poczuła się zażenowana takim obrotem sprawy. Nagle przestała mnie całować. Usiłowała mnie odepchnąć i wyjść. Powstrzymałem ją jednak łagodnym wsunięciem dłoni między jej uda. Nie broniła się. Pod palcami poczułem wilgotniejące zgrubienie. Elżbieta dumnie chwyciła całą dłonią mojego członka i zaczęła go lizać pieszcząc językiem fałdkę wokół żołędzi. Odczuwałem najwyższą rozkosz. Doskonale wiedziała jak mnie to podnieca. Składała wtedy język w trąbkę łagodnie nim wodząc po wierzchołku dzidy. Robiła to samo i teraz. Spodnie już dawmo zrzuciłem jako rzecz zbyteczną, slipki także nie miały dla dziewcząt żadnej wartości. Przez chwilę zatrzymała usta na śliwce, która ze swoją siostrą jest nieodłączną towarzyszką dzidy. Teraz mój członek wilgotnieje, co daje mnie i dziewczynom nieopisaną porcję rozkoszy.

Wysupłuję jasnowłosą Beatę z jej nad wyraz niepotrzebnych teraz ciuszków, zachłystując się kolejno jej cycuszkami z różowymi małymi aureolami wokół niesamowicie

słodkich rodzynek. Sam obnażyłem jej strome zbocze z delikatnym futerkiem lekko masując szparkę. Jasnowłosa wiła się jak ryba wyrzucona na brzeg. Przeszył mnie kojący dreszcz.

Elżbieta głęboko w usta wsunęła moją dzidę rytmicznie zaciskając wargi. Poczułem jak żołądź przesuwa się po jej podniebieniu a jej długie palce tańczą między moimi pośladkami. Drgnąłem jeszcze raz i w konwulsji rozlało się białe mleko po jej twarzy, ramionach i piegowatych piersiach. Rozkoszne omdlenie spłynęło na całą trójkę.

Po chwili zapomnienia kochanki zaczęły rozprowadzać krople spermy po moim brzuchu zwinnie prowadząc swego rodzaju wyścigi, która z nich przesunie językiem więcej białego kremu do moich brodawek. Pierwsza dotknęła brodawki Beata. Usiadła na kolanach, przechyliła ku tyłowi ramiona dotykając palcami wykładziny. Rozwarła uda, otwierając w całej okazałości swoją grotę. Nienagannie różowy kolor jej muszli i cudownej fałdki, którą większość nazywa łechtaczką, napełniał mnie nieopisanym zadowoleniem. Przesunąłem palce po futerku, odchyliłem różowość fałdki i przebiegłem po niej językiem. Efekt był natychmiastowy. Beata wiła się w spazmach. Fałdki pokryły się rosą, z wilgocią, którą nasiąkły moje palce, wsunąłem je w jej grotę. Delikatne skurcze wnętrza wskazywały na niewypowiedziane upajanie się długonogiej blondynki. Próbowałem dotrzeć językiem jeszcze głębiej mocno chwytając ją w talii. Beata przymknęła oczy pokazując niespotykane długie rzęsy. Nie, nie były doklejone. Zawsze chciałem kochać dziewczynę o naturalnych, długich rzęsach, te ponoć są bardzo namiętne. Było tak w istocie. Zsunęła się z moich kolan na podłogę. Leżąc na plecach rozchyliła jeszcze bardziej uda i zdawała się szeptać:

– Wejdź we mnie głęboko, głębiej, głębiej, głębiej...

Elżbieta ręką skierowała mój wzrok na siebie. Widziałem ją w profilu. Jej jędrne piersi falowały jak żagiel na lekkim wietrze, przebijając mocnym zaczerwienieniem brodawek mokry podkoszulek. Przyklękła i z wdziękiem odsunęła jedno udo od drugiego. Futerko Elżbiety subtelne i zawsze wypielęgnowane nasączone było sokami. Jej cipka drgała jak wiosenny listek. Dotknąłem fałdek wargami i zacząłem je delikatnie ssać dookoła szparki, dochodząc do łagodnych stromizm i miękkich włosków łona. Piegowate piersi Elżbiety rwały się do lotu, to znów opadały. Nie docierały do nas żadne głosy, filmowe wspomnienie ze studiów już nas nie interesowało.

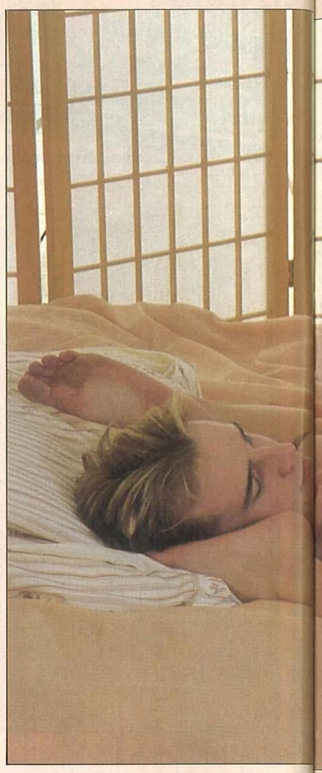

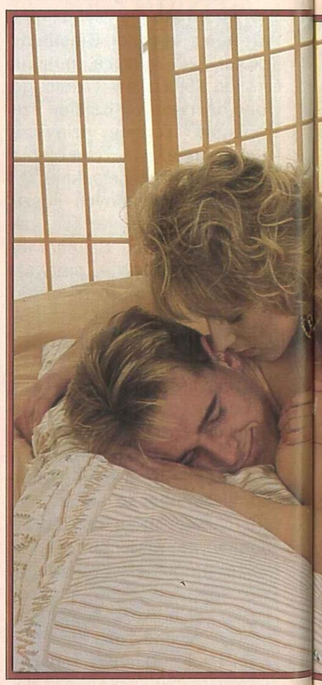

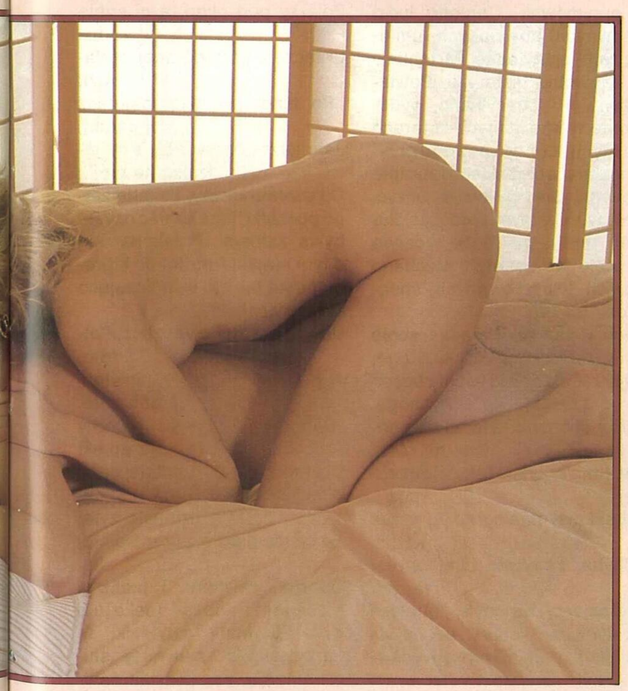

Za oknem wstawał świt, ale nie miało to żadnego znaczenia.

Beata na chwilę omdlała. Nie poruszała nawet długimi rzęsami. Wstrzymała oddech. Po błogich ruchach jej groty wiedziałem, że jest to moment, w którym kobieta eksploduje. Eksplodowała. Zostawiła mi po tym krwawy znak na ramieniu po jej białych zębach.

Elżbietę zamierzałem wziąć od tyłu. Z lubością i podnieceniem sprawiła, że moja dzida znów była gotowa do boju. Erekcja członka bardzo ją podniecała. Lubiła go pieścić tak długo aż omdlewał, przechylając się w jej dłoni jak zwiędła łodyga. Wystarczało wtedy kilka pocałunków, potarcie jej łona lub dotknięcie jej najbardziej zaróżowionych części ciała, aby znowu był gotowy do następnej gierki. Z pieszczotą objąłem jej pośladki subtelnie całując futerko i rozcierając wilgotność po jej udach.

Beata leżała z upojeniem przyglądając się naszemu rytuałowi. Jej obecność podniecała mnie jeszcze bardziej. Moją kochankę także. Wślizgnąłem się w nią łagodnie. Pieściłem jej truskawki prowadząc palce ruchem kołowym. Dotykałem małych krzaczków pod pachami, na co reagowała skurczami groty. Przesunąłem dłoń na jej łono i dotykałem w szparce tej jedynej fałdki. Ruchy nasze stały się rytmiczne, jak poranny spacer. Położyła dłoń na mojej dłoni, dając mi do zrozumienia, że powinienem więcej czułości dać jej łechtaczce. Oznaczało to, że należało wziąć tę cudowną pestkę w usta i ssać ją jak najsłodszy cukierek. Tak też się stało...

Leżeliśmy we troje w rozkosznym uścisku a Elżbieta ściszonym głosem powiedziała mi do ucha:

– Znów nie dowiedziałeś się, dlaczego spóźniłam się na ową prywatkę sprzed lat...

„ALDO"

Seks staropolski

„Nie uciekaj przede mną, dziewko urodziwa”

Tak się zaczyna jedna z najpiękniejszych fraszek Jana Kochanowskiego. Napisał ją poeta w dojrzałym wieku, kiedy „serceś jeszcze niestare, chocia broda siwa”, a nadal duża ochota na „dziewkę urodziwą”, z „rumianą twarzą”. A tak się wiersz kończy, dowcipnie i swobodnie, jak przystało na poetę w świecie bywałego i doświadczonego:

Nie uciekaj ma rada: wszak wiesz, im kot starszy,
Tym, pospolicie mówią, ogon jego twardszy.
I dąb, choć mieścy przeschnie, choć list na nim płowy,
Przedsię stoi potężnie, bo ma korzeń zdrowy.

W jakich miejscach („mieścy”) drzewo przeschło i pokryło się listowiem, Czytelnik dobrze rozumiał.

Gdy poeta był młodszy i wesoło żył na królewskim dworze w Krakowie, troszczył się – prawdziwy człowiek renesansu – o właściwe proporcje w anatomii własnych genitalii, co usprawiedliwimy, pamiętając, że harmonijny stosunek jednej części do drugiej był ówczesnym ideałem piękna:

Atoli patrząc na swe jajca silne,
Myśliłem rzeczy moim zdaniem pilne.
Jeśli mię chce mieć szczęście w tym nierządzie,
Niech mi da wedle proporcyjej mądzie.

„Jajca silne”, czyli duże wymagały, aby penis („mądzie”) był równie okazały, nie czyniąc zabiegów i samego procesu „swadźbienia”, „wanny”, „łażenia”, „wsiadania”, „przejażdżkowania” i najogólniej „dawania” komicznym. Z odpowiednim seksualnym „oprzyrządowaniem” można było natarczywie prosić:

Daj, czegoć nie ubędzie, byś najwięcej dała,
Daj, czego próżno dawać potym będziesz chciała,
Kiedyć zmarski twarz zorzą, a gładkie źwierciadło
Okaże to na oko, że cię siła spadło. Natomiast małe „mądzie” by-

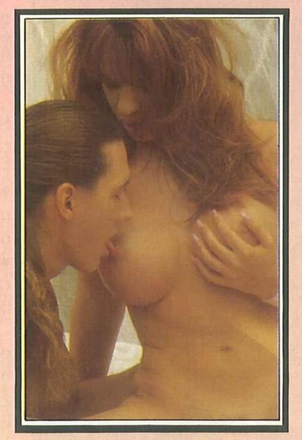

ło nieodparcie śmieszne, co odnotował Kochanowski we fraszce „Do Marcina”, kpiąc z bohatera wiersza, iż spoglądając na „trwałe”, czyli jurne Żmudzinki, „siedzi jako wróbl”, bo „miał mądzie jako sam, tedy przedsię małe”. Inaczej z wielkim, to erotycznego konkurenta po prostu poraża-ło, o czym poeta opowiada w jednej z najbardziej frywolnych, ale również najlepiej skonstruowanych fraszek („O gospodyniej”):

Proszono jednej wielkimi prożbami,
Nie powiem, o co, zgadniecie to sami.
A iż stateczna była białogłowa,
Nie wdawała się z gościem w długie słowa,
Ale mu z mężem do łaźniej kazała,
Aby mu swoją myśl rozumieć dała.
Wnidą do łaźniej, a gospodarz miły
Chodzi by w raju, nie zakrywszy żyły.
A słusznie, bo miał bindasz tak dostały,
Że by mu nie wlazł w żadne famurały.
Gość podglądając dobrze żyw, a ono
Bardzo nierówno pany podzielono.
Nie mył się długo i jechał tym chutniej:
Nie każdy weźmie po Bekwarku lutniej.

Zaskoczenie XVI-wiecznego podrywacza zmuszonego przez sprytną żonę, którą chciał uwieść, do porównania własnej mizerii seksualnej z okazałością „żyły” gospodarza, zrozumiemy dopiero, kiedy objaśnimy do końca słowo „bindasz”. Była to długa wąska siekiera do wydrążania głębokich dziur w drzewach przez bartników. Dlatego nie mieściła się w gaciach, czyli „famurałach”, co podrywacz „dobrze żyw”, czyli uważny, rychło spostrzegł. I doszedł do wniosku, że nie każdy może tak grać jak Bekwark, niedościgniony węgierski lutnista króla Zygmunta Augusta. Zwrot ten – swego czasu bardzo popularny – stał się przysłowiowy.

Jan Kochanowski żył i tworzył w czasach, kiedy życiem szlacheckim rządziły dwa żywioły: biesiadowanie i konwersacja. Kto podczas uczty okazywał, że ma gębę tylko do jedzenia, bywał obiektem kpin i przymówek. Ceniono ludzi mownych, dowcipnych, umiejących opowiadać żartobliwe i swawolne historyjki. Powtarzano je i zapisywano, wydawano w specjalnych zbiorach dla tych, którzy z powodu przyrodzonej ociężałości dowcipu, musieli się wytrwale uczyć, jak być wesołym. Podczas długiej uczty, gdy dużo jedzono i wiele pito, chętnie słuchano takich wierszowanych anegdot:

Dobry pan jakiś, jadąc sobie w drogę,
Ujźrzał u dziewki w polu bossą nogę.
„Nie chodź (powiada) bez bótów ma rada,
Bo macierzyzna tak zwietrzeje rada”.
„Łaskawy panie, nic jej to nie wadzi,
Chyba, żebyście pijali z niej radzi”.

„Macierzyzna” była „miejsce wstydliwe u kobiet”, jak objaśnia fałszywie skromny wydawca i była słowem równie wieloznacznym (oznaczała też „spadek po matce”) jak „ojczyzna” (na ogół znamy tylko wzniosłe znaczenie słowa). W czasach Kochanowskiego – jak i dzisiaj – posługiwano się słowami zawierającymi wyraźną aluzję erotyczną, właśnie dwuznacznościami, ale nie tylko.

Nie unikano i słów dosadnych:

Ziemię pomierzył i głębokie morze,
Wie, jako wstają i zachodzą zorze.
Wiatrom rozumie, praktykuje komu,
A sam nie widzi, że ma kurwę w domu.

Nawet słudzy nie szczędzili pańskiej „własności”, o czym Kochanowski opowiada we fraszce „O chłopcu”, którą wielokrotnie naśladowano i przerabiano:

Pan sobie kazał przywieść białogłowę.
Aby z nią mógł mieć tajemną rozmowę.
Czekawszy chłopca dobrze długą chwilę,
Tak żeby drugi uszedł był i milę,
Pojźrzy pod okno, a ci sobie radzi.
I rzecze z góry do onej czeladzi:
„Po diable, synku, folgujesz tej paniej,
Jam kazał przywieźć, a ty jedziesz na niej”.

Od dawna wiemy, że miłe złego początki, lecz koniec często bywa żałosny. Przekonał się o tym niejaki Petriło, do którego poeta tak oto współczująco się zwracał:

Dawno nie stoi owa rzecz, Petriło,
A przedsięć igrać z niewiastami miło.
Wyjadłeś wszystki recepty z apteki
Dla tej ociętnej i niestałej deki.
Większa część ludzi nie będzie wierzyła,
Że co nie stojąc, przedsię stoi siła.

Oporna, chwiejna i niestała („ociętna”) „deka” (deka lub dyka to mały sztylecik; tą „przyzwoitką” słowną posługiwano się, aby nazwać penisa), stała się w końcu stulecia problemem gorących kochanków, ale to już całkiem inna bajka.

Jan Górny

Foto: ANIKA

JENNY

NIEPOSLUSZNA!!!

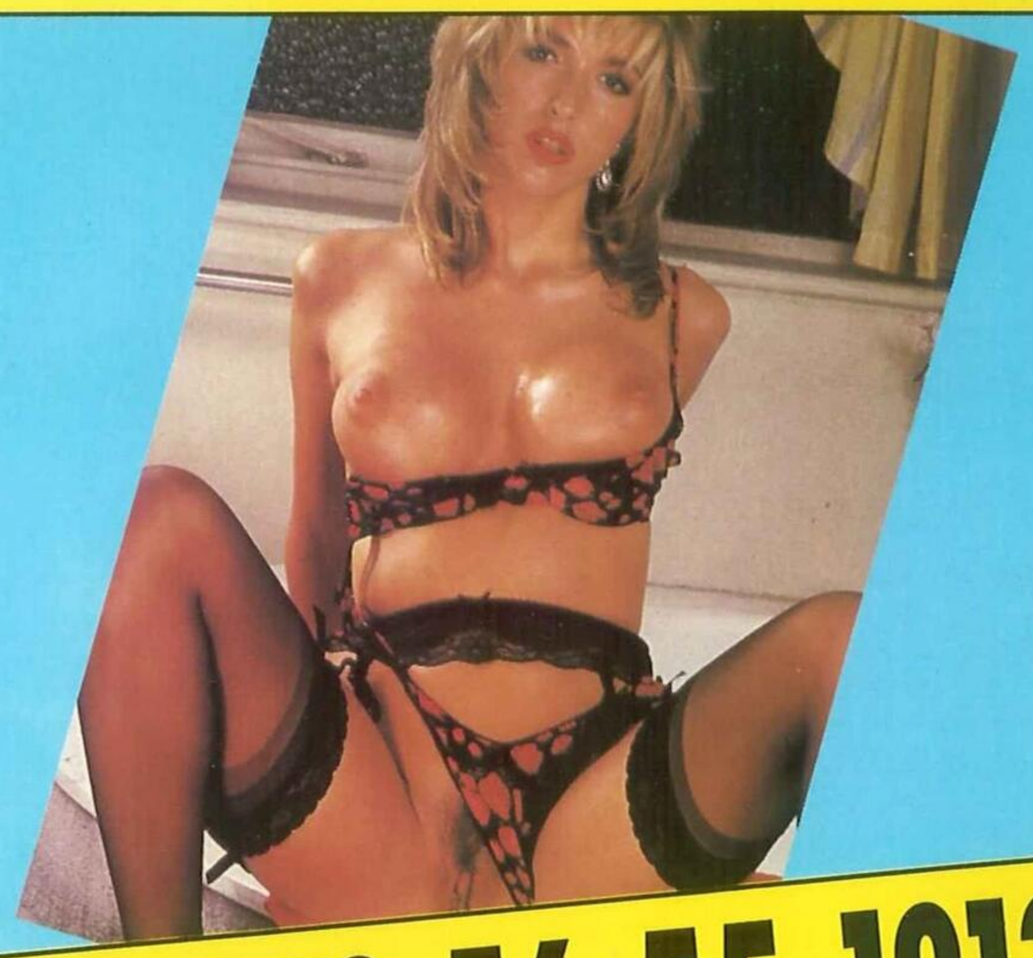

00-972 56 55 1913

noc i dzień!!

00-972 56 55 1914

smak goracego seksu

00-972 56 55 1915

wyssaj moje soki

00-972 56 55 1916

00-972 56 55 1917

Możesz przedzwonić do wszystkich tych niezaspokojonych kociakow przez 24 godziny na dobę, 365 dni w roku! Jezeli będziesz wytrwały czekają na Ciebie coraz to nowe, najgorętsze dziewczyny, na naszych absolutnie najśmielszych liniach rozkoszy w polsce!!

EP3

30 sek./25000 zł.